



*Jaki będzie nowy, 2012 rok?
Budowa internatu w Zakopanem...*

Zespół Szkół Plastycznych
im. Antoniego Kenara w Zakopanem

[Foto: Aktualności Szkolne]

biuletyn_ plastyk.pl

W tym numerze m.in.:

| | |
|----------------------------------|----|
| Kalendarze na 2012..... | 2 |
| Stypendyści MKiDN | 4 |
| Urząd Patentowy nagradza | 9 |
| Multimedia w sztuce | 11 |
| Plener w Jeżowie..... | 14 |
| Miłość, zachwyt, tęsknota | 25 |
| Sąsiedzi Wiktora Jędrzejca | 27 |



*Jaki był to rok? 15.11.2011r.: Minister Monika Smoleń
w Zamku Królewskim w Warszawie wręczyła stypendia
MKiDN najwybitniejszym uczniom szkół artystycznych.*

[Foto: W.S.G.]

Prezydent powołał nowy rząd z Bogdanem Zdrojewskim i Krystyną Szumilas

Prezydent Bronisław Komorowski powołał **Bogdana Zdrojewskiego** na stanowisko Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Uroczystość zaprzysiężenia nowego rządu Donalda Tuska odbyła się 18. listopada br. w Pałacu Prezydenckim. Bogdan Zdrojewski pokieruje resortem kultury po raz drugi - sprawował ten urząd w kadencji 2007-2011.

Podczas uroczystości w Pałacu Prezydenckim Prezes Rady Ministrów, wiceprezes oraz ministrowie złożyli wobec Prezydenta RP następującą przysięgę: „Obejmując urząd Prezesa Rady Ministrów (wiceprezesa Rady Ministrów, ministra), uroczystie przysięgam, że dochowam wierności postanowieniom Konstytucji i innym prawom Rzeczypospolitej Polskiej, a dobro Ojczyzny oraz pomyślność obywateli będą dla mnie zawsze najwyższym nakazem.” Przysięga mogła być złożona z dodaniem zdania „Tak mi dopomóż Bóg”.

Po uroczystości zaprzysiężenia, premier wygłosił expose w sejmie. Następnie odbyła się kilkugodzinna debata. 19 listopada br. posłowie udzielili rządowi wotum zaufania. [Źródło: [MKiDN](#)]

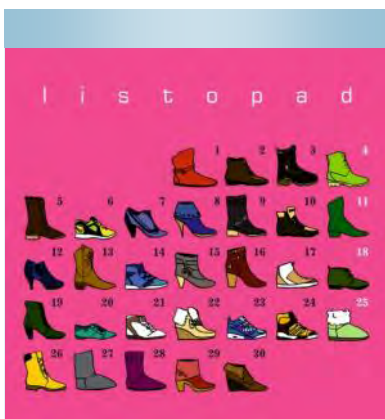
Nowym Ministrem Edukacji Narodowej została **Krystyna Szumilas**. Na stronie MEN czytamy: *Chcę, aby najbliższy okres był dla polskiej szkoły czasem stabilizacji i spokojnego wdrażania zainicjowanych wcześniej działań* - zapowiedziała Krystyna Szumilas, minister edukacji narodowej, przejmując 21 listopada obowiązki od ustępującego ministra Katarzyny Hall. - *Dzisiaj najważniejsza jest pomoc nauczycielom i dyrektorom we włączaniu do praktyki szkolnej wprowadzonych projektów. Na tym zamierzam się skupić* - podkreśliła minister Szumilas. - *Ważny jest również dialog ze środowiskiem, wsłuchiwanie się w głosy rodziców i nauczycieli oraz reagowanie na ich potrzeby. Natomiast nadrzędną wartością musi być zawsze dobro uczniów, bo to oni są najważniejsi*” [Czytaj więcej [MEN](#)]

Pierwsze wywiady Bogdana Zdrojewskiego

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski słuchaczom Polskiego Radia w swoim pierwszym wywiadzie powiedział m.in. o inwestycjach: *Do tego dochodzą inwestycje oczywiście w szkolnictwo artystyczne, a przypomnę, że realizujemy w tej chwili np. w samych akademiach sztuk pięknych inwestycje w Gdańsku, inwestycje w Warszawie, inwestycje w Łodzi, inwestycje we Wrocławiu, a dojdzie lada moment Kraków i Poznań. W akademie muzyczne podobny zakres realizacji. Są szkoły muzyczne I i II stopnia, które już są skończone – Bielsko Biała, Radom, ale kończymy jeszcze Suwałki, Białystok. To są bardzo ważne z mojego punktu widzenia przedsięwzięcia.* Źródła: [MKiDN](#)

Warto też przeczytać artykuł pt. **Kultura nie zbiednieje** w dzienniku [Rzeczpospolita](#).

2011. Jaki był to rok?
Szkoly typują wydarzenia...



Agnieszka Krauze — Liceum Plastyczne Poznań

Warto zobaczyć — przez cały rok Kalendarze mojego pokolenia 2012

Galeria Miejska ARSENAŁ jest miejscem, w którym w dniach 16-30 grudnia 2011 odbędzie się wystawa pokonkursowa. Podczas wernisażu, 16 grudnia 2011r. odbędzie się wręczenie nagród oraz prezentacja publikacji wydawniczej — kalendarza na rok 2012.

Wystawa Kalendarz Autorski 2012 prezentuje nagrodzone prace uczniów liceów plastycznych z całej Polski w ramach IV edycji Ogólnopolskiego Konkursu Projektowego KALENDARZ AUTORSKI pod tytułem „Portret mojego pokolenia w 2012 roku” Organizatorem konkursu jest Liceum Plastyczne im. Piotra Potworowskiego w Poznaniu, konkurs został objęty patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Zaproszenie do jury tegorocznej edycji konkursu przyjął prof. dr Lex Drewniński z University of Applied Science in Potsdam, prof. Eugeniusz Skorwider oraz dr hab. Lucyna Talejko-Kwiatkowska z Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Jury dokonało oceny prac biorąc pod uwagę koncepcję graficzną, wybór i sposób interpretacji tematu oraz dobór środków artystycznego wyrazu.

Na tegoroczną edycję Ogólnopolskiego Konkursu Projektowego „Kalendarz autorski – 2012” wpłynęło 169 prac z 19 szkół plastycznych. Jury w składzie:

prof. dr Lex Drewniński, prof. Eugeniusz Skorwider oraz dr hab. Lucyna Talejko-Kwiatkowska wyłoniło następujących laureatów: Grand Prix **Agnieszka Krauze** (Liceum Plastyczne Poznań) I miejsce **Anna Kącka** (Poznań), II miejsce **Zuzanna Pydzik** (Zespół Szkół Plastycznych w Częstochowie), III miejsce **Martyna Kinecka** (Poznań) [na zdjęciu poniżej] oraz wyróżnienia: I. **Maciej Dobersztyn** (Poznań), II **Sebastian Winkler** (Poznań) i III. Ex aequo: **Filip Stachowiak** – (Zespół Szkół Plastycznych w Kole) i **Maria Michniewicz** (Zespół Szkół Plastycznych Lublin).

Wystawie towarzyszy specjalnie wydany kalendarz na 2012 rok. Prace zobaczyć można dodatkowo [tutaj](#). Poniżej prezentujemy z tej galerii fragmenty *Kalendarzy mojego pokolenia*: **Zuzanna Pydzik** (Częstochowa) i **Martyny Kineckiej** (Poznań)



Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia proszę przyjąć najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pomyślności i pogody ducha. Niech Nowy Rok 2012, *Rok Szkoły z Pasją*, przyniesie Czytelnikom Biuletynu, wszystkim nauczycielom, uczniom i ich rodzicom wiele radości i wzruszeń: niech piękno i szczęście gości w Waszych sercach...

prof. Wiktor Jędrzejec

2011. Jaki to był rok?

Rok mijający w szkołach plastycznych śledziliśmy uważnie nie tylko w szkołach, ale po raz pierwszy w 65-letniej historii naszych „plastyków” — dzięki internetowemu portalom a w ślad za nimi „Biuletynem_plastyk.pl” — w sposób „globalny”. Krąg tych, którzy przyglądali się naszym ponad sześćdziesięciu szkołom (w tym 2 nowopowstałym) zwiększył się niezwykle...

Biuletyn wszystko to co znaczące przedstawił na swoich ponad 180 stronach a teraz, w grudniu, zamieszcza te informacje, które wpłynęły bezpośrednio od dyrektorów ze szkół — to uzupełnienie **KALENDARZA WYDARZEŃ 2011 roku**. Zapraszamy do lektury tego szkolnego, „autorskiego” wydania...

Włodzimierz St. Gorzelanczyk

Mail: gorzelanczyk@cea.art.pl

Ks. Paweł — Boże Narodzenie tuż... Miłość, zachwyty i tęsknota

Ogromne tempo życia, wielość zajęć, zmiany cywilizacyjne i obyczajowe, za którymi już się nie nadąża, sprawiły, że tytułowe słowa powoli znikają ze słownika pojęć w naszym życiu ważnych i z widnokręgu naszych celów i postaw. Miłość, choć każdy za nią tęskni, rozumiana jest bardzo różnie, tęsknota ustępuje miejsca pożądaniu, a szczególnie niebezpieczna, zwłaszcza dla plastyków jest zatracona zdolność zachwycania się i radowania każdą chwilą. Bez niej zniknie człowieczeństwo, i miłość i świętość, i... świat. I tu jest miejsce na swoistą misję nauczycieli i uczniów szkół plastycznych i muzycznych: ocalić zdolność zachwyty, obudzić tęsknotę za tym, co piękne, a przede wszystkim za pięknym człowieczeństwem. Jednak by to uczynić, trzeba samemu być istota umiejącą się zachwycić nie tylko sztuką, ale pięknem Osób i spraw najważniejszych, którym sztuka daje jedynie świadectwo. A przede wszystkim zachwycić się jednym fundamentalnym doświadczeniem: jestem bardzo kochany, nawet, gdyby wiele czynników wydawało się temu przeczyć.

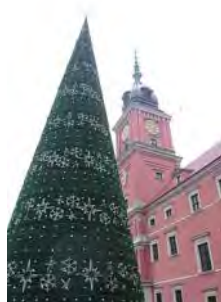


Foto: W.S.G. 2010

Znakomitą okazją do tego jest rozpoczynający się adwent i nadchodzące święta Bożego Narodzenia, pod warunkiem, że dostrzeżemy w nich ogromną szansę i początek fascynującej, choć trudnej drogi do Boga i do pełni człowieczeństwa, a nie tylko piękny, ale jednak zwyczaj. [Zapraszamy na str. 19]



Prace laureatów – I miejsc: **Pauliny Kowd** [Katowice] oraz **Karoliny Kasińskiej** [Krosno]



IV Pudełko zwane wyobraźnią: Czesław Miłosz

Ile pomieści tajemnicze pudełko?

Konkurs **Pudełko zwane wyobraźnią** odbył się w [Zespole Państwowych Szkół Plastycznych w Kielcach](#) już po raz czwarty. W tym roku pierwszy raz w nowej formule. Skierowany wyłącznie do uczniów szkół plastycznych, wpisany do kalendarza ogólnopolskich imprez artystycznych szkolnictwa artystycznego zyskał właściwą mu rangę.

Niemal trzystu uczestników konkursu, jakość i ilość nagrodzonych i wyróżnionych prac utwierdzają w przekonaniu o słuszności jego idei. Odczytywanie słowa, szukanie plastycznych środków wyrazu odpowiadających osobistemu doświadczeniu poetyckiej myśli tym razem szczególnie zaowocowało sporą ilością prac o dużym ładunku emocji. Powstał cały szereg przejmujących w swoim wyrazie, osobistych interpretacji o wysokich walorach artystycznych.

Zmierzenie się z poezją Czesława Miłosza, szukanie plastycznego odpowiednika jest wyzwaniem niezwykle trudnym. W efekcie na konkurs wpłynęły różnorodne kompozycje - czasem ilustracje lub twórcze zapożyczenia z malarstwa znanych artystów, częściej jednak – co szczególnie budujące - autorzy prac pokazywali swoje kreatywne możliwości poprzez sugestywne skojarzenia, metafory, specyficzny klimat.

Bogactwem wystawy pokonkursowej, na której zgromadzono prawie sto prac jest różnorodność tematów, zastosowanych technik i środków wyrazu.

Jury pracowało (7 XI) pod przewodnictwem prof. Marii Targońskiej [ASP Gdańsk]. Nagrodzono:

- w kategorii pierwszej (*klasy I – III ogólnokształcących szkół sztuk pięknych*) **miejsce I – Paulina Kowd** [Katowice], **miejsce II – Pola Gierzkiewicz** [Wrocław], **miejsce III – Zuzanna Piotrowska** [Bydgoszcz] oraz
- w kategorii drugiej (*klasy IV – VI ogólnokształcących szkół sztuk pięknych i liceów plastycznych*): **I miejsce – Karolina Kasińska** [Krosno], **II miejsce – Martyna Socha** [Kielce], **III miejsce – Tomasz Opaliński** [Krosno].

Przyznano 18 wyróżnień. Prace do Kielc nadeszły z 18 szkół (zespołów): Bielska-Białej, Bydgoszczy, Gronowa Górnego, Grudziądza, Kalisza, Katowic, Kielc, Koszalina, Krosna, Lublina, Łodzi, Nałęczowa, Radomia, Supraśla, Włocławka, Wrocławia oraz Zabrze.

Wernisażowi prac konkursowych, który miał miejsce 25 listopada 2011r. towarzyszyła **wystawa rysunku prof. Marii Targońskiej**.

Eksponowane na wystawie prace emanując silnym poetyckim ładunkiem świetnie korespondowały z ideą konkursu, w którym co roku przywoływana jest twórczość innego poety.

Dla prof. Marii Targońskiej rysunek jest – jak sama mówi – autonomicznym środkiem wyrazu.

Ta dziedzina sztuki wymagająca w swej istocie niezwykle sprawnego warsztatu jest chyba też najbardziej osobistą wypowiedzią twórcy. Jest – jak charakter pisma – śladem jego osobowości.

W swoich pracach Maria Targońska mgławicą kresek zaprasza w świat swoich najsztubniejszych wzruszeń i zachwyty nad materią. Jej rysunki zachwycają misterną tkanką zbudowaną z różnorodnych kresek. Świetliste, wzbogacone o subtelny kolor uzyskany w końcowej warstwie za pomocą barwnych laserunków – przemawiają ze zdwojoną siłą wyrazu. Utrzymane w złotych i srebrzystych, gdzie indziej z nutą mglistego różu, tonacjach wprowadzają w nastrój nostalgii, melancholii.

Czasem rozpoznawalne kształty przywołują skojarzenia – kody (Wieża Babel, Arka Noego). Częściej jednak poprzez swoje wyabstrahowanie pozostawiają widza w intymnym świecie niedopowiedzeń i tajemnicy.

Maria Kowalczyk

Bezpośrednio po ogłoszeniu wyników konkursu odbyło się **spotkanie autorskie** z prof. Marią Targońską, oraz **warsztaty w zakresie rysunkowego studium postaci** dla kilkunastoosobowej grupy wybranych uczniów. Zajęcia miały formę **lekcji otwartej** dla zainteresowanych nauczycieli plastyków. W styczniowym *Biuletynie* przedstawimy obszerną relację ze spotkania z prof. Marią Targońską.

Maria Kowalczyk – absolwentka PLSP w Kielcach (tkactwo artystyczne) i KUL (historia sztuki), nauczyciel historii sztuki i tkaniny artystycznej w ZPSP w Kielcach, 2000 – 2003 wicedyrektor, od 2003 dyrektor ZPSP w Kielcach

Kielce w Warszawie

24 listopada 2011 r. Galeria „Rękaw” mieszcząca się w długim korytarzu na parterze pałacowego gmachu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wyglądała imponująco: prace uczniów kieleckiego plastyka wypełniły ją szczelnie, ale i gustownie, spełniając zadanie jak najlepszego zaprezentowania poziomu i efektów kształcenia w [Zespole Państwowych Szkół Plastycznych w Kielcach](#).

Uroczystego otwarcia wystawy dokonała pani Monika Smoleń, podsekretarz stanu w MKiDN. Delegacja nauczycieli, uczniów i rodziców, która przyjechała na wernisaż, z radością i dumą wysłuchała opinii pani minister Smoleń na temat wysokiego poziomu artystycznego pokazanych prac, ich wielkiej różnorodności, niewątpliwych talentów młodzieży kieleckiej szkoły i wartości dobrego rzemiosła. Na wernisażu byli również obecni m.in. panowie: prof. Wiktor Jędrzejec, dyrektor Departamentu Szkolnictwa Artystycznego w MKiDN, Maksymilian Celeda, doradca ministra, dr Zdzisław Bujanowski, dyrektor Centrum Edukacji Artystycznej oraz prof. Marcin Berdyszak, rektor Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. W imieniu organizatorów wystawy głos zabrała pani dyrektor Maria Kowalczyk, mówiąc o zaszczycie, jakim jest możliwość pokazania naszych uczniów w tak nobilitującym miejscu i dziękując za ciepłe i życzliwe przyjęcie. Zaprezentowała też krótko kielecki plastyk jako jedną z największych tego typu szkół w Polsce, z najbogatszą liczbą specjalizacji (co niewątpliwie unaocniła obecna wystawa!). Wróciliśmy z wystawy w pełni usatysfakcjonowani – wernisaż był udany, dał możliwość wielu rozmów z przedstawicielami naszych ministerialnych władz, wzmocnił poczucie naszej wartości – wartości i rangi Zespołu Państwowych Szkół Plastycznych w Kielcach.

Krystyna Rydz
nauczycielka języka polskiego



Foto: Andrzej Rębosz

Wystawa szkoły kieleckiej w Pałacu Potockich jest czwartą prezentacją – wcześniej eksponowane były prace z Radomia, Gdyni, Lublina. Prace młodych twórców można oglądać do końca grudnia 2011r.

Stypendyści MKiDN

15.11.2011r. w Zamku Królewskim w Warszawie wiceminister **Monika Smoleń** w obecności prof. **Wiktora Jędrzejca**, dyrektora Departamentu Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej wręczyła stypendia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego uczniom szkół artystycznych. Stypendia za osiągnięcia artystyczne dla uczniów szkół artystycznych prowadzących kształcenie w zawodzie artystycznym przyznaje specjalna komisja na podstawie wniosków złożonych przez dyrektorów szkół. W tym roku wpłynęły wnioski z 10 szkół plastycznych.



Stypendyści — plastycy [Foto W.S.G.]

Tegorocznymi stypendystami szkół plastycznych zostali: **Weronika Lewandowska** (Bielsko-Biała), **Mateusz Piskorski**, **Maciej Andrzejczak**, **Sebastian Winkler** (Poznań), **Karolina Marzec** (Łódź), **Piotr Przybylski** (Dąbrowa Górnicza), **Michalina Radomska**, **Paulina Gawryszewska**, **Joanna Kononowicz**, **Natalia Szcześniak** (Bydgoszcz), **Katarzyna Zalejska**, **Kalina Zatoń** (Częstochowa), **Renata Kurczyńska** (Kielce), **Katarzyna Ziemlewska**, **Alicja Sawoniuk**, **Martyna Majczyńska**, **Róża Duda** (Lublin), **Nicola Papiernik** (Gdynia).



W uroczystości brali udział zarówno nagrodzeni, ale i dyrektorzy — **Krystyna Główniak**, **Maria Kowalczyk**, **Jarosław Wartak**, nauczyciele oraz... rodzice. To przecież wielkie święto — podkreślali. [W.S.G.]

[\[Pełna lista stypendystów\]](#)

Taki był rok 2011 Elbląg w Grafice — grafika w Elblągu

17 listopada 2011r. w Ratuszu Staromiejskim odbyła się kolejna wystawa uczniów naszego Liceum. Zaprezentowanych zostało 25 wspaniałych i dojrzałych grafik pt.: „Współczesny Elbląg w grafice - Teki Elbląskie - I zbiór grafik Starego Miasta”. Pomysłodawcą i opiekunem uczniów, wykonujących prace w różnych technikach (linoryt, sucha igła), był pan Janusz Kozak. Podczas wernisażu na ręce pani wiceprezydent przekazano dwadzieścia tek z dwudziestoma grafikami każda, przedstawiającymi elbląską starówkę.

Anna Michalak, LP Elbląg



„Cieszymy się każdym sukcesem i jesteśmy dumni z faktu, że w taki sposób możemy promować miasto Elbląg”, tymi słowami pani Grażyna Kluge otworzyła wystawę. Prace zrobiły ogromne wrażenie na przybyłych gościach, którzy z zachwytem przyglądali się każdej kompozycji. Miejmy nadzieję, że kolejne wystawy odniosą również wielki sukces. Panu Kozakowi gratulujemy pomysłu, a uczniom Liceum Plastycznego życzymy kolejnych sukcesów. [Liceum Plastyczne w Elblągu — Gronowie Górnym]

Natalia Owczarek

„Współczesny Elbląg w grafice - Teki Elbląskie - I zbiór grafik Starego Miasta” to projekt realizowany przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Szkoły przy wsparciu finansowym prezydenta miasta Elbląga. To doskonała okazja do pokazania, ale także i recepcji sztuki. Dwadzieścia tek grafik na stałe wpisze się w krajobraz miasta nie tylko artystyczny, ale przede wszystkim medialny. Te dzieła uczniów Liceum Plastycznego są doskonałą promocją zarówno szkoły, jak i miasta. Nie ma bowiem nic piękniejszego od pokazywania sztuki wartościowej w swojej prostocie i wspaniałej w uchwyceniu chwili czy wrażeniu.

Wernisaż „Tek Elbląskich” przyciągnął 17 listopada do Ratusza Staromiejskiego rzeszę ludzi, których łączyło przede wszystkim umiłowanie Elbląga i pewien pietyzm w odbiorze Starego Miasta. Grafiki uczniów tworzone w różnych technikach z odmiennych punktów widzenia bronią się same. Najwzyczajniej po prostu szlachetnością. [Liceum Plastyczne w Elblągu — Gronowie Górnym]

Dominika Lewicka-Klucznik



Anna Michalak, LP Elbląg

Taki był rok 2011 — Krośno Spotkanie z Mistrzem. Rysunki z akademii

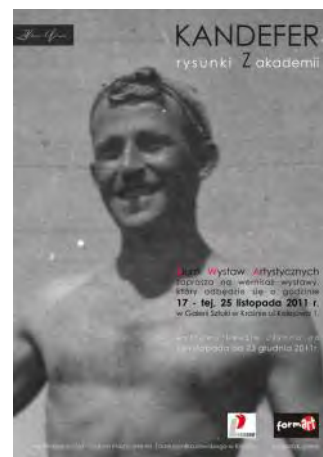
Od 26 listopada do 23 grudnia 2011r. w Galerii Sztuki BWA w Krośnie, można oglądać jubileuszową wystawę **Władysława Kandefera**, artysty plastyka, założyciela i dyrektora Liceum Sztuk Plastycznych w Miejscu Piastowym.

Władysław Kandefera urodził się w 1921 roku w Iwniczu Zdroju. W roku 1937 podjął naukę w zakopiańskiej Szkole Przemysłu Drzewnego, by po przerwie spowodowanej wybuchem wojny kontynuować ją w roku 1944.

W latach 1946 – 1952 studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie na wydziale rzeźby w pracowniach prof. Stanisława Popławskiego i prof. Xawerego Dunikowskiego. W roku 1952-53 pracował w zespole Xawerego Dunikowskiego przy budowie pomnika Czynu Powstańczego na Górze Św. Anny. Kandefera uprawia wiele rodzajów sztuk plastycznych, począwszy od rzeźby a skończywszy na malarstwie. Od lat 50. związany jest ze szkolnictwem zawodowym jako nauczyciel rysunku technicznego, odręcznego i zawodowego, a także zajęć warsztatowych w Michalickim Zespole Szkół Zawodowych im. ks. Bronisława Markiewicza w Miejscu Piastowym.

W roku 1979 był inicjatorem powstania Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Miejscu Piastowym (obecnie w Krośnie). Po utworzeniu szkoły został jej pierwszym dyrektorem i jednocześnie nauczycielem rzeźby oraz innych przedmiotów artystycznych. W roku 1982 przeszedł na emeryturę. Za swoją pracę artystyczną i pedagogiczną, został odznaczony między innymi Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Związku Nauczycielstwa Polskiego. Mieszka i pracuje w Iwniczu Zdroju. W 90. rocznicę urodzin Władysława Kandefera BWA i Liceum Plastyczne w Krośnie zorganizowało wystawę jego studenckich prac.

[Więcej: [Liceum Plastyczne w Krośnie](#). Ponadto [zapraszamy na film](#) zrealizowany przez uczennice LP w Krośnie Paulinę Krupę i Aleksandrę Szuber].



Taki był rok 2011 w Gorzowie Wielkopolskim

Fotograficzne Działania 9.2

Od stycznia 2011 roku w Liceum Plastycznym w Gorzowie Wielkopolskim realizowany jest projekt „Gorzowska edukacja zawodowa na rzecz rynku pracy” w ramach Działania 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013.

Od lutego do czerwca 2011 roku w naszej szkole realizowane były warsztaty przygotowujące do odbioru sztuki i pracy w plenerze. Podczas zajęć warsztatowych, uczniowie znacząco poszerzyli swoją wiedzę i umiejętności praktyczne, oraz wzięli udział w szeregu interesujących przedsięwzięć artystycznych. Kolejnym etapem realizacji projektu był zorganizowany w dniach 25 - 29 września dla grupy 23 uczniów wyjazd edukacyjny do Krakowa.

W ramach wyjazdu uczniowie zwiedzili zabytki architektury i sztuki oraz wzięli udział w wielu interesujących lekcjach i warsztatach edukacyjnych. Wśród zwiedzanych obiektów znalazły się perły architektury polskiej takie jak Wzgórze Wawelskie wraz z Katedrą i Zamkiem, Droga Królewska z Barbakanem, Bramą

Floriańską, Starym Rynkiem, kościołami Mariackim, Św. Franciszka z Asyżu oraz św. Piotra i Pawła. Zwiedzaniu towarzyszyły interesujące lekcje edukacyjne i warsztaty, które odbyły się w Galerii Sztuki Polskiej w Sukiennicach, na Wawelu oraz w Muzeum Stanisława Wyspiańskiego. Atrakcyjnym punktem wycieczki okazało się Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”. Zwiedzaniu atrakcji turystycznych Krakowa towarzyszyły zajęcia plenerowe, w trakcie których uczniowie tworzyli prace własne - rysunki wykonane ołówkiem, akwarele i zdjęcia. Powstałe w trakcie wyjazdu prace, uczniowie prezentują na wystawie poplenerowej w siedzibie szkoły przy ulicy Bema 1 oraz w formie wydawnictwa. Koszt wyjazdu oraz zakupu materiałów potrzebnych do realizacji prac własnych uczniów pokryty został w całości ze środków projektu.

Źródło: LP.Gorzow.pl



Sebastian Stomiński, LP Gorzów Wlkp.



Sebastian Stomiński, LP Gorzów Wlkp.

Taki był rok 2011

Goście z Ukrainy w Grudniadzu

W dniach 7-8 września 2011 r. gościli w grudziądzkim Liceum Plastycznym im. Józefa Czapskiego artyści z Ukrainy: Olga Opanaszczuk, Stefan Opanaszczuk, Stefan Skira. Wygłosili oni prelekcję na temat metod nauczania rysunku 'intuicyjnego' i podstaw kompozycji oraz poprowadzili lekcję pokazową „Przestrzeń w architekturze”. Olga Opanaszczuk jest wykładowcą rysunku i podstaw kompozycji na Wydziale Projektowania Mebli Ukraińskiego Państwowego Uniwersytetu Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego we Lwowie.

Uprawia malarstwo, grafikę i rysunek. Stefan Opanaszczuk jest wykładowcą rysunku na Lwowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Zajmuje się malarstwem, rysunkiem i grafiką.

W kolejnym dniu artyści otworzyli wystawę swych prac „Ukraina. Sztuka. Inspiracje” zorganizowaną w Muzeum im. ks. dr Władysława Łęgi w Grudziądzu z okazji Europejskich Dni Dziedzictwa. [Więcej na stronie Zespołu Szkół Budowlanych i Plastycznych w Grudziądzu]



[Foto: LP Grudziądz]



Na wernisażu: Ewa Jeziorska-Karwowska — dyrektor Lubelskiej Szkoły Sztuki i Projektowania, słuchacze, nauczyciele, goście a wśród nich m.in. Krystyna Głowniak — dyrektor Zespołu Szkół Plastycznych im. C. K/ Norwida w Lublinie

Taki był rok 2011

Październikowe „Impresje fotograficzne 2011” Lubelskiej Szkoły Sztuki i Projektowania

„Fotografia mimo że powstała ponad 170 lat temu wciąż bywa postrzegana jako młoda dziedzina artystycznej ekspresji. Tymczasem wydaje się ona być już dobrze zdomowiona w panteonie sztuki, co więcej, potrafi spoglądać na wiele ich przejawów związanych z nowymi mediami z perspektywy doświadczonej, starszej siostry. Nie oznacza to jednak, że fotografia jest stetryczną, starą panną. Jest zalotna i lekka. Z łatwością wchodzi w flirt zarówno ze sztukami graficznymi, malarstwem, kinematografią, jak również z powodzeniem odnajduje się w projektach komercyjnych, gdzie potrzebna jest siła perswazji i wystudiowanej retoryki. W chwilach poważnych potrafi jednak dać świadectwo najważniejszych wydarzeń w historii ludzkości — zarówno tych tragicznych jak i podniosłych,

a jednocześnie z czułością pochylić się nad losem pojedynczego człowieka. Łącząc w sobie aspekty zarówno techniczne (obiektyw, camera obscura, odwzorowanie) jak i estetyczne (harmonia, poczucie piękna, emocje) fotografia wciąż daje twórcom nieograniczone obszary kreacji, zaś odbiorcom kuszącą atmosferę gry pomiędzy światłem prawdy a migotliwym złudzeniem”. Wojciech Sternak, wstęp do katalogu wystawy słuchaczy Lubelskiej Szkoły Sztuki i Projektowania. Zapraszamy do Szkolnej galerii internetowej.



[Foto: Sara Serafin]



Taki był rok 2011. Sielskie klimaty [Katowice] Piknik malarski na 1700... pędzelków

Po raz ósmy został zrealizowany projekt „Sielskie klimaty – Piknik Malarski” przez [Zespół Szkół Plastycznych](#) i Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Szkoły Plastycznej w Katowicach.

„Piknik malarski” odbywa się co roku w miesiącu październiku w skansenie, w Górnośląskim Parku Etnograficznym w Chorzowie. Do udziału są zapraszani: dzieci i młodzież w wieku od 6 do 20 lat i powyżej z regionu, kraju i ościennych państw.

Tematem twórczych działań jest pejzaż, architektura i wnętrza chat i budowli charakterystycznych dla ziemi śląskiej. Uczestnicy są podzieleni na VI kategorii wiekowych z wyodrębnieniem szkół artystycznych. W tegorocznych „Sielskich klimatach” brało udział ponad 1700 młodych uczestników, co potwierdziło konieczność realizacji projektu jeszcze w następnych latach. Na wystawę zakwalifikowało się 481 prac.

„Sielskie klimaty” to impreza plenerowa rozwijająca aktywność twórczą dzieci i młodzieży — popularyzacja zbioru parku etnicznego i ma przybliżyć kulturę Śląska. Prace malarskie są oceniane przez Jurorów, profesorów ASP w Katowicach.

GRAND PRIX (wyjazd do Brukseli) w kategorii szkół artystycznych otrzymała **Julia Pilecka** [Katowice]. Pozostali nagrodzeni to: **Anna Oczkiewicz, Karolina Piotrowska, Patrycja Modrzyńska, Klara Kolba, Monika Czarnecka, Agata Młocicka**, a wyróżnieni to: **Katarzyna Kornas, Wojciech Wójcik, Magdalena Zawiaślak, Katarzyna Cibis, Szymon Kula, Isabelle Matsili, Anna Ulczok** [Katowice].

Honorowy patronat nad „Sielskimi klimatami” obejmują prof. Jerzy Buzek Przewodniczący Parlamentu Europejskiego, Bogdan Zdrojewski Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Adam Matusiewicz Marszałek Województwa Śląskiego, Prezydent Katowic i Prezydenci okolicznych miast.

Taki był rok 2011. Mińsk Mazowiecki zaprasza: Śladami Andriollego

W 2011 roku obchodzimy 175 rocznicę urodzin Elwira Michała Andriollego oraz 130 rocznicę wydania „Pana Tadeusza” z jego ilustracjami.

Związki Andriollego z Mińskiem Mazowieckim oraz południowo-wschodnim Mazowszem zostały w ostatnich latach w różnorodny sposób zaznaczone - Andriolli stał się patronem wielu instytucji i placówek naszego regionu, zainicjowano wiele działań mających na celu promowanie i upowszechnianie wiedzy o życiu i dorobku artysty oraz zachowanie śladów Andriollego na Mazowszu. Również w Liceum Plastycznym w Mińsku Mazowieckim podjęto szereg działań mających na celu przybliżenie sylwetki tego malarza, artyście i architekta.

Temat tegorocznego, wojewódzkiego konkursu ilustratorskiego brzmiał: „ILUSTRACJE DO DZIEŁA ADAMA MICKIEWICZA – PAN TADEUSZ” Laureatami zostali: **Michał Sulej** (I miejsce) – LP w Mińsku Mazowieckim, **Izabela Lewkowicz** (II miejsce) – ZPSP im. W. Gersona w Warszawie, **Piotr Wrzosek** (III miejsce) -

LP w Mińsku Mazowieckim. Wyróżnienia otrzymali: **Iza Charaziak** – ZPSP im. W. Gersona w Warszawie oraz **Aleksandra Wójcicka** – Zespół Szkół Agrotechnicznych w Janowie. Laureatami szkolnych konkursów zostali: **Adrianna Jabłońska, Bartosz Cabaj, Michał Sulej, Justyna Piesak, Kalina Wnorowska** oraz **Aleksandra Lis**.

Na wystawie w **Muzeum Ziemi Mińskiej** — uroczyste otwartej 14 XI 2011r. — zaprezentowane zostały m.in. prace laureatów wojewódzkiego i szkolnych konkursów oraz inne prace malarskie i rysunkowe, fotograficzne ukazujące piękno architektury swidermajer. Zaprezentowano również płaskorzeźbę Andriollego wykonaną przez nauczyciela LP, artystę rzeźbiarza — **Andrzeja Sołtysiuka**. Wystawie towarzyszyła promocja 59. numeru gazety **ANDRIOLLÓWKA**, poświęconego 175 rocznicy urodzin E. M. Andriollego oraz wystawie uczniów LP.

Wystawa otwarta będzie do końca grudnia 2011r.



Szczegółowa relacja Agnieszki Paździoch, zastępcy dyrektora szkoły na portalu internetowym [Liceum Plastycznego](#) oraz [Powiatu Mińskiego](#).



Prace laureatów: Izabeli Lewkowicz, Aleksandry Lis, Izy Charaziak - po prawej cykl prac Michała Suleja



Taki był rok 2011 — Koszalin

Kartki z kalejdoskopu różnaitości



Kierowca autokaru PKS
Foto: Katarzyna Gwardiak

Połowinki

Jak co roku uczniowie koszalińskiego plastyka bawili się na połowinkach. W 2011 impreza odbyła się w klubie Plastelina, gdzie DJ przygrywał uczniom w rytmie lat 60. Okres ten charakteryzuje się rozpoznawalnymi akcentami modowymi oraz upowszechnieniem muzyki pop. Młodzież przybyła na zabawę w postaci stylu tradycyjnie eleganckiego na tamte lata lub późnego hippie. [\[Więcej\]](#)



Połowinki w stylu lat 60-tych

Foto: Katarzyna Gwardiak

Otrzęsiny klas pierwszych

W tym roku miały miejsce 20 listopada. Motywem przewodnim otrzęsin była dżungla. Uczniowie klas Ia i Ib zorganizowali młodszym kolegom wiele ciekawych i zabawnych konkurencji. Po pokonaniu wielu zadań i trudności pierwszoklasiści przystąpili do zaprzysiężenia, które przede wszystkim opierało się na obietnicy bycia cywilizowanym obywatelem Plastyka. [\[Więcej\]](#)

Tubylcy

Foto: Michalina Marczyk [klasa II]



Plastyczny prestiż

O sukcesach koszalińskich uczniów w tym roku było głośno...

[Zespół Szkół Plastycznych im. Władysława Hasióra w Koszalinie](#)

zaprasza za naszym pośrednictwem do lektury publikacji w koszalińskim magazynie „Prestiż” o Emilii Kachnicz i Annie Mazgaj



[\[PLASTUSIE Z INDEKSAMI\]](#)

oraz w tym samym numerze, o absolwencie z 2010r., Błażeju Telińskim (na okładce), studencie nowopowstałej poznańskiej niepublicznej uczelni School Of Form.

Wzornictwo w Poznaniu

Kolejne 25 miejsc na kierunku *Wzornictwo* czeka w nowej uczelni niepublicznej w Poznaniu. Studia I stopnia w *School of Form* są stacjonarne, ale trwają cztery lata. Po ukończeniu absolwenci uzyskają tytuł licencjata *Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej*. Wnioski można składać do 31 stycznia 2012 roku. [Czesne i inne informacje tutaj](#). Inauguracja kierunku związana została z otwarciem ośrodka wzornictwa i projektowania — *Concordia Desing*.

Szerzej napiszemy w styczniowym *Biuletynie*.

Concordia Design - tak nazywa się otwarte 26 XI br. — w zabytkowej drukarni — centrum wzornictwa i kreatywności. W budynku jest siedem sal konferencyjno-wystawowych, restauracja, nowoczesna drukarnia oraz obszar kreatywnych zabaw dla dzieci nazywany przez spółkę po angielsku „Concordia Kids”. Mamy też: „Creative room”, „Concordia Taste”... 4 XII otwarta zostanie wystawa polskiego wzornictwa zatytułowana (także po angielsku): Polish Design. Kuratorem wystawy jest *Dorota Kozłara*, współpracująca na stałe z Alessandro Mendinim w Mediolanie. Laureatka międzynarodowego konkursu rzeźbiarskiego „Third Millennium” we Włoszech za instalację „12 Angeli” *Dorota Kozłara* jest absolwentką poznańskiego Liceum Plastycznego i PWSSP.



Często w swoich wędrówkach przemierzamy miejsca znane i nieznanne, miejsca pamięci i miejsca zupełnie zapomniane. Stąpamy po drogach, dróżkach, ścieżkach i nawet nie zastanawiamy się, że wszędzie znaleźć można najmniejsze nawet przejawy obecności człowieka. Ba! Często drogi różnych ludzi przecinają się, albo biegną tuż obok, równolegle. Te drogi istniały i istnieją, nieważne czy realnie, czy w ludzkiej myśli, czy w naszej pamięci, na kartach ksiąg pisanych przez badaczy.

Katarzyna Kubik

Na drogach i bezdrożach

„Parallel ways” to hasło, które realizować będzie Zespół Państwowych Placówek Kształcenia Plastycznego w Opolu wraz z pięcioma europejskimi szkołami, w ramach Partnerskiego Projektu Szkół Socrates-Comenius. Współpracować z nami będą szkoły z Włoch, Węgier, Rumunii i Turcji. Wspólnie chcemy poszukiwać szlaków, dróg, ścieżek, śladów, którymi wraz z handlem cennymi towarami przemierzały także idee, wynalazki, wzorce kulturowe. Chcemy szukać punktów stycznych, ośrodków wymiany, wspólnych korzeni, na których opiera się poczucie naszej wspólnoty. Interesować nas będą drogi znane i jeszcze ciągle nie odkryte, lądowe, rzeczne, prowadzące przez góry i równiny ze wschodu na zachód, z południa na północ. Naszym kompasem będzie



chęć znalezienia tego, co nas ukształtowało. Liczymy na dokonanie ciekawych odkryć, które będą inspiracją nie tylko do zdobywania wiedzy, ale także do podjęcia działań twórczych.

Chcemy, aby po naszych poszukiwaniach zostały ślady: przyjaźnie zawarte między uczniami różnej narodowości, a także zrozumienie dla procesów, jakie następowały w historii kontynentu. Planujemy także stworzenie materialnych zapisów: fotografii, które powstaną w ramach konkursu, folderów i strony internetowej, które będą sumą naszej wiedzy.

Naszą opolską szkołę szczególnie interesuje szlak solny, którym z Wieliczki transportowano „białe złoto”. Jeden z najważniejszych traktów, tak zwana Via Regia, prowadził z Małopolski do Niemiec. Opole także znajdowało się na tym szlaku. Od czasów średniowiecza sól nazywano białym złotem ze względu na jej wielkie znaczenie gospodarcze i handlowe, albowiem stanowiła ona podstawę handlu dalekomorskiego. Dlatego też poszukiwania naszych uczniów skupione będą wokół soli. Spróbujemy popatrzeć na ten cenny towar w szerokim kontekście legend, wzorów kulturowych, handlu, ekonomii, historii. Ruszajmy więc w drogę, aby i nasze ślady ocalić od zapomnienia.

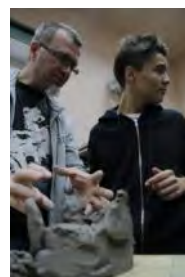
Naszą wędrówkę rozpoczęło spotkanie szkół, które ściągnęło do Opola przedstawicieli szkół partnerskich w dniach 25-29 października 2011. Spotkanie było przygotowaniem do drogi, okazją do poznania wędrowców - uczestników Comeniusa. W programie znalazły się prezentacje szkół, międzynarodowe warsztaty plastyczne poświęcone legendzie i postaci św. Kingi, która przyczyniła się do rozwoju kopalni soli w Wieliczce. Nasi goście poznali także miasto, jego historię i zabytki. Nauczyciele złożyli wizytę w Urzędzie Miasta, w tym czasie uczniowie uczestniczyli w grze terenowej szukając ciekawych i atrakcyjnych zakątków Opola.

Nie mogło zabraknąć także badań w terenie. Uczestnicy odwiedzili Kopalnię Soli w Wieliczce, gdzie mogli dowiedzieć się o najstarszych metodach wydobycia soli, jednego z najcenniejszych towarów średniowiecznej Europy. Tutaj ma swój początek szlak handlowy będący przedmiotem naszych badań. Ważnym punktem spotkania była wizyta w Muzeum „Podziemia Rynku” w Krakowie, w którym w ciekawy i nowoczesny sposób uzyskaliśmy wiedzę na temat roli handlu w życiu i rozwoju miasta. Zachowane tam mapy, stare monety, przedmioty stanowią cenny materiał do naszych dalszych poszukiwań. Kolejnym celem był Wrocław i wizyta w Ratuszu, na Placu Solnym, w Katedrze. Pierwsze spotkanie zaowocowało wspólnymi ustaleniami, kolejnymi planami i nadzieją na osiągnięcie wspólnego wytyczonego celu.

Katarzyna Kubik.



(Foto: Anaburza.edu.pl)



Katarzyna Kubik, autorka publikowanego artykułu jest historykiem sztuki i nauczycielem w Zespole Państwowych Placówek Kształcenia Plastycznego im. Jana Cybisa w Opolu

Dziękujemy Autorce za nieodpłatne udostępnienie nadesłanego tekstu i fotosów.

Redakcja Biuletynu_Plastyk.pl zaprasza do zamieszczania publikacji metodycznych i innych wspomagających pracę nauczycieli oraz związanych z naszymi szkołami, twórcami oraz z regionem, jego tradycją i historią.

Taki był rok 2011 — Tarnów

Alfabet polski

Wydarzeniem nr 1 w tym roku w [Tarnowie](#) było oddanie do użytku budynku szkoły po *Wielkim Remoncie* (pisaaliśmy o tym w *Biuletynach*).

Warto jednak zaznaczyć, że szkoła żyła nie tylko tym Świętem...

14 czerwca 2011 r. odbyły się w galerii BWA w Tarnowie warsztaty artystyczne *Work of Art* z cyklu „Alfabet polski” z udziałem uczniów Liceum Plastycznego w Rzeszowie. Zakres warsztatów to spotkanie z artystą Hubertem Czerepokiem oraz działania w przestrzeni publicznej (performance, happening, film). Akcje odbywały się w holu głównym pięknie odnowionego tarnowskiego dworca PKP.

„Alfabet polski” to projekt edukacyjny inspirowany brakiem edukacji w zakresie sztuki współczesnej. [Galeria Miejska BWA w Tarnowie](#) - realizator projektu, ściśle współpracuje z naszą szkołą w tej materii.



[Foto: Marek Kalafarski]

Taki był rok 2011

Przeprowadzka w Radomiu

Bezspornym Wydarzeniem Nr 1 w [Zespole Szkół Plastycznych im. Józefa Brandta w Radomiu](#) — jak czytamy w poczcie internetowej — była z kolei *Wielka Przeprowadzka*. Czytamy: „Zdecydowaliśmy po długich dyskusjach, że pośród wielu ważnych dla nas wydarzeń, to jedno ma szczególne znaczenie. Ważny fakt historyczny, otwierający jednocześnie przed szkołą nową perspektywę - PRZEPROWADZKA. Od 1 września funkcjonujemy w kolejnym obiekcie - w dwudziestoletniej historii szkoły jest to jej czwarta lokalizacja. Decyzją Rady Miejskiej otrzymaliśmy zabytkowy obiekt z lat trzydziestych XX w. z dobudowaną później salą gimnastyczną wraz z łącznikiem, położony na dużej działce (Al. Grzeczmarowskiego 13) w okolicy radomskiego dworca PKP. Budynek jest bardzo ładny, posiada wyjątkowy klimat, chociaż, niestety, nadgrzyziony jest zębem czasu. Teraz czas na remont...



[Foto: Jerzy Kutkowski]

Póki co przypominamy, że Uroczyste podsumowanie I Międzynarodowego Biennale Autoportretu Uczniów Szkół Plastycznych oraz wernisaż wystawy pokonkursowej odbędzie się 13 stycznia 2012r. o godz. 13:00 w Muzeum Sztuki Współczesnej w Radomiu, ul. Rynek 4/5. I o tym fakcie pisaaliśmy w *Biuletynie*.

Taki był rok 2011. Ochrona własności intelektualnej

Urząd Patentowy RP nagradza Poznań i Bydgoszcz

4 listopada 2011 r. odbyło się posiedzenie [Jury](#) IX edycji konkursu na plakat „UEFA EURO 2012™ – ochrona własności intelektualnej”, zorganizowanego przez Urząd Patentowy RP we współpracy z Unią Europejskich Związków Piłkarskich UEFA. W gronie jurorów był m.in. prof. **Wiktor Jędrzejec**, dyr. Departamentu Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej MKiDN.

Na konkurs wpłynęło 219 plakatów. Nagrody Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w kategorii uczniowskiej otrzymali: I nagroda - **Monika Tomaszewska**, II nagroda - **Weronika Henicz**, III nagroda - **Patrycja Waškowiak** [cała trójka z Poznania] oraz **Anna Robakowska** [Bydgoszcz]. Wyróżnienia: **Błażej Brzeźny** [Poznań] oraz **Weronika Wiza** [Bydgoszcz]. Nagroda Ministra Sportu i Turystyki: **Patrycja Waškowiak** [Poznań]. Nagrody UEFA: **Anna Robakowska** [Bydgoszcz] a wyróżnienia m.in. **Błażej Brzeźny**, **Weronika Henicz**

i **Monika Tomaszewska** [Poznań]

oraz **Weronika Wiza** [Bydgoszcz]. Wyróżnienie Prezesa Urzędu Patentowego otrzymała **Jowita Szczęsna** [Bydgoszcz].

Od czasu, gdy na konkurs Organizatorzy zapraszają szkoły plastyczne nagród otrzymali uczniowie z [Bydgoszczą](#) i Poznania oraz słuchacze z [Lubelskiej Szkoły Sztuki i Projektowania](#).

Nagrody są bardzo wysokie: w tym roku wynoszą od 8 tysięcy złotych. Konkurs finansowany jest m.in. z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.



III nagroda - **Patrycja Waškowiak**
II nagroda - **Weronika Henicz**



I nagroda - **Monika Tomaszewska**

W miniaturowym świecie Guliwera



[Łódź] W ubiegłym roku, nasza grupa (Specjalność: Dekorowania wnętrz), obecnie z klasy II Liceum Plastycznego (działającego przy Zespole Państwowych Szkół Plastycznych im. T. Makowskiego w Łodzi), stanęła przed poważnym zadaniem, będącym prawdziwym testem umiejętności nie tylko manualnych, ale też pracy w zespole.

Po kilkunastu tygodniach wstępnych ćwiczeń, kształtujących precyzję i kreatywność, otrzymaliśmy informację od nauczyciela prowadzącego (pani Jolanty Mastalerz) o tym, że przyszłe zajęcia poprowadzi pani architekt Patrycja Zagózda – Marczyk.

Na poważnie



Bardzo się ucieszyliśmy. Pani profesor zwykła zwracać się do nas: „Moi Państwo”, ale dopiero teraz poczuliśmy, że traktowani jesteśmy poważnie. Cieszyliśmy się, że będziemy pod czujnym okiem specjalisty w dziedzinie, w której rozpoczynamy kształcenie. Pani Patrycja okazała się bardzo sympatyczną osobą. Na pierwszych zajęciach luźno rozmawialiśmy o naszych zainteresowaniach oraz o tym, co nas fascynowało w dzieciństwie, bo być może już wtedy wykazywaliśmy predyspozycje do dekorowania wnętrz. Następnie zobaczyliśmy zdjęcia, dokumentujące codzienną pracę i zrealizowane projekty Pani Patrycji. Na samym końcu zajęć zapoznaliśmy się z początkowymi fazami budowy domu jednorodzinnego. Zobaczyliśmy profesjonalne architektoniczne plany budynku oraz przekroje poprzeczne. I tu czekała na nas niespodzianka. Otóż naszym zadaniem było wykonanie przestrzennej wizualizacji tegoż domu – makiety parteru w skali 1:20 na podstawie otrzymanych rysunków technicznych. Byliśmy bardzo podekscytowani wyzwaniem, któremu mieliśmy stawić czoła.

Od ogółu do szczegółu

„Pamiętajcie o dokładnym wykonaniu, zgodnym z planem oraz o uwzględnieniu umeblowania przeznaczonego do części jadalnej i gościnnie – wypo-

czynkowej” – zaznaczyła Pani Patrycja. Nadszedł czas burzy mózgów. Ochoczo zabraliśmy się do obmyślania tego, co najciekawsze naszym zdaniem, czyli - wystroju wnętrza, mebli, kolorystyki, inspiracji, która była dowolna. Cieszyliśmy się ze swobody tworzenia według własnego uznania. Własnego i/lub partnera, ponieważ mogliśmy dobrać się w pary. Wiadomo – razem nie tylko różnie, ale i szybciej i oszczędniej. Pracę podzielono na kilka etapów, każdy z nich poprzedzony konsultacjami z nauczycielem i ewentualnymi korektami projektów, pomysłów. Zaczęliśmy od mebli, biorąc pod uwagę nie tylko estetykę, ale też ergonomię, aby było wygodnie naszym miniaturowym, wyimaginowanym mieszkańcom.



Plastyk zmienny jest, czyli powakacyjny lifting

Kolej na ściany nadeszła później. Szybko okazało się, że niektóre meble są niedopasowane do metrażu, kompozycyjnie nie pasują. Niektórzy zmieniali projekty wielokrotnie, na coraz lepsze. Długotrwała praca owocowała pożądanymi efektami. Rozumieliśmy też swoje błędy i błędy kolegów. Można powiedzieć, że prace dojrzewały razem z nami. Podstawowe wyposażenie ukończyliśmy przed zakończeniem roku szkolnego. Nasza praca została nagrodzona w większości satysfakcjonującymi ocenami, ale wiedzieliśmy, że czegoś brakuje naszym makiетom, że po wakacjach na pewno do nich wrócimy. Jedną z makiет w całości powstała w okresie wakacyjnym. Nasza koleżanka Edyta chciała zmienić specjalizację po pierwszym roku i wykonanie makiety na zadowalającym poziomie było swego rodzaju przepustką. Koleżanka, pomimo braku możliwości konsultacji z nauczycielem, poradziła sobie świetnie. Po wakacjach nasze makiety pozostały wiele do życzenia. Pod warstwą kurzu nie zdołały się ukryć mankamenty, których wcześniej nie dostrzegaliśmy. Nagle ściana miała niewiele wspólnego z pionem i nie był to bynajmniej efekt mechanicznych uszkodzeń. Justyna i Karolina zdecydowały się na zmianę kolorystyki przez m.in. przemalowanie ścian.

„Wtedy dotarło do mnie ile odcieni może mieć zieleń” – z humorem wspomina Karolina.

Po wakacjach nasz kolega zmienił całkowicie swoją koncepcję. Z plażowego klimatu mieszkania surfera zmienił makietę w bardziej stonowaną. Sam doszedł do wniosku, że to, co zrobił na początku, nie jest tym czego szuka. Zaczął pracę od nowa, pomimo presji terminów oddania innych prac.

Jeden do jednego

Pokaż się

Oprócz ambicji było coś jeszcze, co motywowało do dalszego działania, pomimo wystawionych w ubiegłym semestrze ocen. Pani Jolanta oraz Pani Patrycja były pod wrażeniem poziomu, jaki reprezentowały nasze makiety. Wspólnie więc zdecydowaliśmy, że pokażemy nasz dobytek artystyczny na własnej, niezależnej wystawie. Prace nabrały zawrotnego tempa. Plakatem zajęła się równoległa grupa technik graficznych, pod przewodnictwem Pana Jacka Vogla. Chcieliśmy, by wszystko było dopięte na ostatni guzik. Tak, by móc pochwalić się swoimi pracami przed gośćmi. Zaprosiliśmy pana Dyrektora Marcina Walickiego oraz nauczycieli, rodziców i przyjaciół do klubu Bagdad Cafe, gdzie wystawa miała miejsce 28.10.2011 roku. Opłaciły się wszystkie nieprzespane, pracowite noce. Zgodnie uważamy, że do tej pory było to najciekawsze zadanie do wykonania. Pan Dyrektor wielokrotnie dziękował za przygotowanie wystawy. Otrzymaaliśmy słowa pochwały, które do dziś tkwią w mej pamięci: „Rzadko chwałę klasy, ale cieszę się, że wiecie, po co tu jesteście”. To chyba w naszym życiu najważniejsze: wiedzieć dokąd się zmierzają.

Roksana Bykowska, uczennica kl. II Liceum Plastycznego w ZPSP w Łodzi

Dziękujemy Autorce oraz Szkole za nadesłane do grudniowego Biuletynu. relacje i fotografie.

Redakcja Biuletynu_Plastyk.pl zaprasza uczniów do przesyłania tekstów i fotografii – za pośrednictwem swoich szkół – także w pozostałych miesiącach roku, nie pod hasłem „Wydarzenia”.

Biuletyn ponadto zaprasza do lektury łódzkiego raportu:

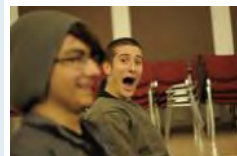


W ramach zajęć w klasie II LP w ZPSP w Łodzi (specjalność: Dekorowanie wnętrz) nawiązana została współpraca z architektem i dekoratorem wnętrz, Patrycją Zagózda - architektem z wieloletnim i wszechstronnym doświadczeniem. Celem spotkań jest m.in.: przekazanie uczniom wiedzy oraz wykształcenie podstawowych umiejętności w zakresie projektowania wnętrz oraz projektowania obiektów pozostających w relacji do tych wnętrz, zaprezentowanie od strony praktycznej jak wygląda praca architekta-projektanta w biurze projektowym. Proponowana tematyka pozwoli uczniom na znaczną elastyczność projektową, a tym samym na większą płynność działań twórczych z pogranicza architektury, wzornictwa i sztuki. Ponadto w ramach ewaluacji zostaną przeprowadzone ankiety ewaluacyjne wśród uczniów, a efektem pracy uczniów przy każdym wykonanym ćwiczeniu będzie makietka przedmiotu, wnętrza. W trakcie współpracy będą zorganizowane wyjścia do pracowni i galerii. Opiekunem ze strony szkoły jest nauczyciel: Jolanta Mastalerz.

Szkoła analogiczne zadanie realizuje z klasą II (Specjalność Reklama wizualna).



Foto Katowice (4)



... o rany! Galeria Nowy Wiśnicz (2)

V Multimedia w sztuce [Katowice] Wokół obrazów Leonarda i Salvadora

Laureaci etiid filmowych:

I — **Przebor Słupek i Damian Malarz**

[Nowy Wiśnicz]

II — **Anna Aderek i Marta Skórka**

[Szczecin]

III — **Magdalena Zięba, Oliwia Dudek**

[Dąbrowa Górnicza]

„Szkoly uczestniczace w warsztatach zaprezentowaly jednoninutowe etiudy filmowe na temat obrazow Leonarda da Vinci i Salvadora Dali. Wszystkie prace speiniały kryteria przegladu, wiele prezentowalo wysoki poziom. Szczegolna dojrzaloscia w ujeciu tematu wykazali sie uczniowie z Nowego Wisnicza, Szczecina i Dabrowy Gorniczej, ktorzy prace zostaly wyroznonione” — napisali jurorzy: dr Jacek Skorus oraz Ireneusz Kaznocha .

Wśród uczestników warsztatów przeprowadzono plebiscyt na najlepszy film (tajne głosowanie). Zwyciężyła etiuda przygotowana przez uczniów z Nowego Wiśnicza. Potwierdza to walory filmu, a tym samym rewelacyjną zgodność wyboru Jurorów i uczestników warsztatów.

Czytelników Biuletynu zapraszamy na portale internetowe [Katowic](#)



oraz [Nowego Wiśnicza](#), [Szczecina](#) i [Dąbrowy Górniczej](#) na spotkania: **60 sekund z Leonardem i Salvadorem**.

W dniach 16 do 18 listopada 2011 r. w Zespole Szkół Plastycznych w Katowicach odbyły się już po raz piąty warsztaty artystyczne „Multimedia w sztuce” pt. „Spotkanie z wybranym mistrzem”. Zmieniono dotychczasową formułę. Wytypowani przez 21 szkół uczestnicy (po 2 uczniów) do 8 listopada br. przesyłali wykonane 1-minutowe etiudy filmowe na temat : Wokół obrazu Leonarda da Vinci „Mona Lisa” lub Salvadora Dali „Uptywający czas” 11

Konkurs ceramiczny w Częstochowie a...

W tegorocznym kalendarzu Centrum Edukacji Artystycznej znalazł się po raz pierwszy ogólnopolski konkurs na małą formę ceramiczną. Do Zespołu Szkół Plastycznych w Częstochowie wpłynęły 183 prace z 13 szkół plastycznych oraz Ośrodka Szkolno-Wychowawczego z Będzina. 9 listopada 2011r., na posiedzeniu jury pod przewodnictwem prof. Krzysztofa Rozpodnka (ASP Wrocław) przyznano nagrody i wyróżnienia oraz dodatkowo wytypowano prace na wystawę. Grand Prix przyznano **Martynie Całusińskiej** z Gdyni. Laureatami I nagród zostali: **Katarzyna Groszek** (Kraków) - Forma dowolna, **Natalia Stańkowska** (Zielona Góra) - Forma z możliwością przeciągnięcia linki do ekspozycji, oraz **Maria Sobańska** i **Aleksandra Strączek** (Kraków) - Gadżet ceramiczny. *Jeśli chodzi o jakość prac to w dużej mierze można zgodzić się z jury: był wielce zróżnicowany — czyta-*

my w protokole pokonkursowym zamieszczonym na szkolnej stronie internetowej. Efektem przyjrzenia się na wystawie (na początku 2012 roku. Przypomnijmy ponadto, że częstochowska szkoła organizuje w tym roku następujące konkursy: **Ogólnopolski Konkurs Plastyczny – Literacki. Z inspiracji kulturą żydowską... – „Dokądkolwiek idę, zawsze zmierzam ku Jerozolimie”.** [\[Regulamin\]](#) „Wariacje na temat twórczości artystów, patronów szkół plastycznych – Tadeusz Makowski”. [\[Regulamin\]](#)

Zapraszamy na stronę „szkoły w rozbudowie”...



... a ceramiczne warsztaty w Nowym Wiśniczu

Ceramiczne dialogi, to trwająca od 10 lat cykliczna impreza, wpisana w Kalendarz Imprez CEA. Do 2009 roku corocznie, a obecnie co dwa lata, organizowany jest na przełomie czerwca i lipca plener dla nauczycieli szkół plastycznych, zainteresowanych działaniami ceramicznymi. Podsumowaniem pleneru jest organizowany dla gości i uczestników piknik *Glina i żar ognia*. 22 października 2011r. odbył się wernisaż [wystawy](#), prezentującej powstałe realizacje, a jej wspomnieniem, „zatrzymaniem w czasie” jest katalog i fotoreportaż w internetowej galerii Liceum Plastycznego w Nowym Wiśniczu oraz [Miasta i Gminy Nowy Wiśnicz](#). Na ekspozycji oglądać można prace: Renaty Banaś-Kieca, Aleksandry i Marka Biedka, Katarzyny Handzlik-Bak, Wojciecha Hyżego, Urszuli Kaczmarczyk, Barbary Karasiewicz, Henryka Koparńczyka, Ewy Kowalczyk, Alicji Kozub, Mirosława Rekięcia, Krzysztofa Rusieckiego, Marty Zajęczyńskiej-Kowalskiej oraz Marzeny Uryszek. Zapraszamy też do przeczytania bardzo interesującego wstępu do tegorocznego katalogu autorstwa Krystyny Jarczewskiej na stronie internetowej [CERAMIKOWO wppl](#). Warto na tej stronie zatrzymać się na dłużej, nawet jeśli nie jest się ceramikiem...



Foto) Galeria Nowy Wiśnicz

Wiśnia czyli Wiśnickie Inicjatywy Artystyczne



Foto – J. Ruciński

WIŚNIA to hasło cyklicznych spotkań uczniów i absolwentów Liceum Plastycznego w Nowym Wiśniczu.

O swych szkolnych czasach i dalszych artystycznych drogach opowiadali malarze, grafik, reżyser, fotograf, aktor, scenograf, pedagog...

Finałowe, VI spotkanie odbyło się 23 maja 2011r. na Zamku Lubomirskich i miało charakter koncertu akustycznego. Głównymi aktorami tego wieczoru byli absolwenci Wiśnickiego Plastyka, dziś znani muzycy: Paulina Bisztyga, Tadeusz Apryjas, Grzegorz Kacpia oraz sercem i duszą oddany Wiśniczowi Marek Piekarczyk.

Rozstrzygnięty został również skiero-

wany do uczniów konkurs na logo Wiśnickich Inicjatyw Artystycznych. Nagrodę uzyskał **Zdzisław Bielecki**, uczeń klasy II. *Mamy nadzieję, że z Wiśnią spotkamy się w kolejnym roku szkolnym — napisali* absolwenci *Wiśnickiego Plastyka*.



Foto – K. Rzepecki

Rok 2011 — XXV lat [L P w Zduńskiej Woli](#)

- 20 września 2011 r. – happening „Cztery pory roku” dedykowany mieszkańcom Zduńskiej Woli, zainaugurował realizację zadań programu „Infrastruktura kultury”.



Foto – Marcin Grabia

- 8 października 2011 r. XXXV – lecie szkoły, V rocznica nadania szkole imienia i sztanaru, V zjazd absolwentów, odsłonięcie tablicy upamiętniającej postać zmarłego założyciela szkoły, pierwszego dyrektora – artysty plastyka Franciszka Kubiaka.



Foto – Marcin Grabia

- Wystawa prac absolwentów roczników 1981 – 2009 w szkolnej galerii „Na Rogu”.

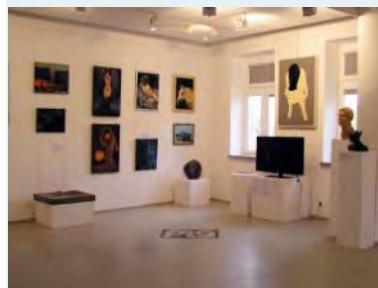


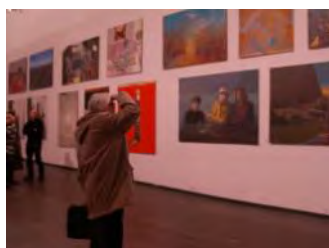
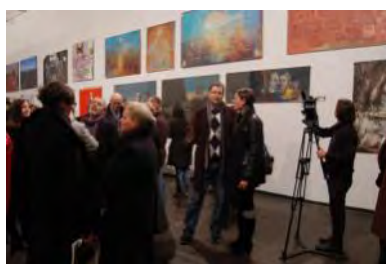
Foto – Joanna Trzcńska

Mini fotoreportaż w Biuletynie [2]



Poznański plastyk w uroczystym nastroju - 65 lat!

Fotografie: Monika Pyrszel,
Marta Rusz
i Monika Margasińska
uczennice LP w Poznaniu



Poznań. Jubileusz szkoły... Wystawa absolwentów:

Wojciech Bąkowski, Iwona Bis, Piotr Bosacki, Maciej Ćwiek, Włodzimierz Dudkowiak, Lech Frąckowiak, Izabella Gustowska, Wojciech Gorączniak, Janusz Kapusta, Krzysztof Kąkolewski, Grzegorz Keczmerski, Piotr C. Kowalski, Leszek Knaflewski, Andrzej Kurzawski, Krzysztof Kwiatkowski, Andrzej Leśnik, Włodzimierz Mazanka, Justyna Miklasiewicz, Krzysztof Molenda, Wojciech Müller, Franciszek Orłowski, Piotr Paraniak, Zuzanna Pawlicka, Barbara Pilch, Grzegorz Ratajczyk, Bartosz Ratajczyk, Wawrzyniec Reichstein, Tomasz Siwiński, Konrad Smoleński, Martyna Stachowczyk, Jacek Strzelecki, Bogdan Wegner, Bogdan Wojtasiak,



Józef Stasiński (patrz katalog)
Na wystawie zaprezentowano
prace Lecha Ratajczyka (1945-2002)

Poznań. Jubileusz szkoły... Wystawa pedagogów:



Konrad Juściński, Bohdan Kaczmarek, Danuta Kaniewska, Ludmiła Kaźmierska, Ewa Lewandowska, Beata Maldzisz, Piotr Postaremczak, Wiesława Przybył, Monika Shaded, Henryk Starikiewicz, Piotr Wegner, Jacek Wolny
PBG Gallery
(16.09-7.11.2011r.).

Wystawa absolwentów IPoznań, Galeria u Jezuitów: wernisaż 14.11.2011r.
[Pobierz plik z katalogiem wystawy ...](#)

Fotorelacja tutaj
www.fundacjapbg.pl

JOLANTA CHLISZCZ

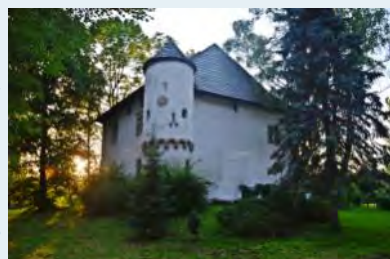
Plener w Jeżowie

jako metoda w procesie edukacji artystycznej uzdolnionej plastycznie polskiej młodzieży.

Rok 2, numer 12/15

1 grudnia 2011r.

Z podziękowaniami dla Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Centrum Edukacji Artystycznej za urzeczywistnienie moich marzeń.



[Fotografie (3x): W.S. Gorzeńczyk, 2011]

Z ogólnych wskazań filozoficzno-psychologicznych i pedagogicznych wynika, że głównym celem edukacji - w tym edukacji plastycznej - jest rozwój harmonijnej, otwartej, zintegrowanej, pełnej i twórczej osobowości. Osobowość i jakość indywidualnego istnienia jest najbardziej godna troski wychowania. Dopiero w ramach tak rozumianego formowania i bogacenia osobowości można mówić o jej przygotowaniu do życia (...) do uczestnictwa w społecznym działaniu, kulturze i sztuce, do pracy i przyszłego zawodu. Są to cele naczelné, które może i musi realizować edukacja plastyczna (1). Cytowany fragment artykułu wygłoszonego podczas Pierwszej Ogólnopolskiej Konferencji „Edukacja artystyczna a przemiany kulturowe i potencjał twórczy człowieka”, która została zorganizowana przez Zakład Edukacji Artystycznej Instytutu Artystycznego Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu w dniach 19-21 października 2003 r. wyraźnie pokazuje troskę pedagogów zaangażowanych w proces wychowania przez sztukę. Zwracają oni uwagę na główny cel współczesnej edukacji, którym jest kształcenie pełnej osobowości ucznia, a w tym przede wszystkim rozbudzanie ciekawości świata, rozwijanie indywidualnych zdolności oraz nabycie umiejętności uczestniczenia

w życiu społecznym. Osiągnięciu tych celów służą właściwe metody nauczania. W szkołach plastycznych najważniejszą z metod jest plener, wycieczka oraz metoda projektu. Są to metody w najpełniejszy sposób angażujące uczniów. Rola nauczyciela ogranicza się li tylko do pomagania uczącym się w osiąganiu celów edukacyjnych poprzez stwarzanie warunków i sytuacji pobudzających uczniów do aktywności, kierowanie ich zdolnościami poznawczymi oraz czuwanie nad różnorodnym ich wykorzystaniem. Jeszcze większe znaczenie, niż pomoc w zakresie zastosowania wiadomości i umiejętności plastycznych, ma eksterioryzacja - uzewnętrznienie własnych emocji młodego artysty, sądzona ważna rola nauczyciela jako mentora, przewodnika, aby uczeń nie obawiał się otworzyć własnego wnętrza. Poprzez swoją atrakcyjność, otwartość, umiejętność „pociągnięcia” za sobą, a jednocześnie umiejętność



„wysłuchiwania się” w inną osobę, nauczyciele mogą motywować uczniów do twórczego wysiłku i intensywnego działania, do dążenia do celu w procesie przeżywania, podczas mającego miejsce działania. Niemniej ważne jest kształcenie kultury widzenia. Tak więc po pierwsze kształtowanie świadomej ekspresji, po drugie twórcza percepcja. Ten drugi proces można nazwać percepcją wizualną - wchłanianiem świata, natury, rzeczywistości, dzieł sztuki a ten pierwszy ekspresją plastyczną - znaczeniem śladów własnej duszy, własnej osobowości w wytworach



i realizacjach wizualno-plastycznych jakimi są ich prace. Najlepszym miejscem do realizacji tych najważniejszych celów jest plener, a szczególnie plener w takich miejscach, które w jakiś metafizyczny sposób do nas mówią. Takim miejscem jest niewątpliwie renesansowy kasztel w Jeżowie z całym jego otoczeniem. Stąd 20 lat temu, kiedy szkolnictwo artystyczne przejęło Ministerstwo Kultury, a dyrektorem Departamentu została Pani Adrianna Poniecka Piekutowska powstała idea, aby corocznie organizować w Jeżowie Ogólnopolski Plener Malarski, dla uczniów szkół plastycznych z całego kraju. Idei tej przyświecał naczelný cel: przybliżenie uzdolnionym, młodym ludziom obiektu, który „naładowany” potencjałem kulturowych i duchowych wartości, informacji o minionych czasach, „zawładnię” nimi, pozwoli się „wchłaniać” i zainspiruje ich do dania świadectwa, we własnych pracach, o tym, co z tych wzajemnych relacji wynieśli. Analizy wpływu na młodych ludzi Jeżowskiego kasztelu można dokonać poprzez percepcję ich prac, poprzez analizę ich literackich tekstów jak również poprzez ślady jakie pozostawili w „Jeżowskich kronikach”.

Analizy te wykazują, iż wyraźnie zachodzi tu oddziaływanie owego dziedzictwa kultury, z jakim mamy do czynienia w Jeżowie, poprzez sam obiekt jak i dzieje rodów z nim związanych i legendy o nich, a także dzieje i piękno tych ziem. Plenery w Jeżowie poszerzone o żywe i interdyscyplinarne formy nauczania mają nieocenioną wartość dla rozwoju twórczych osobowości młodych ludzi. Śmiało można postawić tezę, że rozwijają osobowości twórcze, pełne, otwarte i zintegrowane. Ważnym bowiem zadaniem prowadzących jest stworzenie takiej

Fotografie (3x): Marek Kalafarski, 2011



atmosfery, aby uczeń czuł się odprężony, zrelaksowany, „zaopiekowany”, a jednocześnie swobodny, decydujący o sobie. Uczniowie i mistrzowie starają się wytworzyć życzliwą atmosferę dbając jednocześnie o bezpieczeństwo w grupie. Nauczyciele starają się zbliżyć do grupy, a nierzadko z nią się utożsamiają, wszak łączą ich podobne zainteresowania. Wszyscy uczą się efektywnej komunikacji i współpracy. W pedagogice metody te nazywamy metodami integracji.

Ważnymi metodami stosowanymi podczas plenerów są metody poznawcze i diagnostyczne. Plenerowicze uczą się analizować obiekt, przyrodę, dzieje, rody, kostiumy, herby, uczą się je definiować, interpretować oraz negocjować i przyjmować różne stanowiska. Twórcza percepcja dotyczy wielu zjawisk z jakimi uczniowie się spotykają, o tych zjawiskach mówi się często głośno, bo zbytek wyzwala taką dozę emocji, że człowiek chce się natychmiast podzielić z innymi swoim odczuciem.



Historia sztuki, historia dzieł Jeżowa, uczy nie tylko analizowania ale także, klasyfikowania i porządkowania w różnych nie tylko czasowych relacjach. To metoda hierarchizacji.

Plenerowicze uczą się współpracy, pracy w grupie i z grupą, komunikacji i negocjowania, jak również akceptacji indywidualnych różnic. Wiele miejsca poświęca się dyskusjom o życiu, rodzinie zainteresowaniach i oczywiście o sztuce. Uczniowie uczą się słuchać innych oraz przyjmować różne punkty widzenia.

Plener, otoczenie, wyzwala wyobraźnię, uduchowiają, pozwalają fantazjować i marzyć, uszlachetniają, wyzwala potrzebę bycia lepszym człowiekiem. Dowodem na to jest brak jakichkolwiek trudności wycho-

wawczych, mimo dość trudnych warunków bytowych. Jak umysły i serca wszystkich zajęte są bądź tym w jaką kompozycję ująć ów motyw, bądź jak przeprowadzić ten dukt pędzla, aby wyrazić to co czują, bądź tym jaką piękną kobietą musiała być ta Wanda Monne, skoro zakochał się w niej Grottger, to nie przychodzi im do głowy „inne” sposoby spędzania wolnego czasu. Można powiedzieć, że oni go pop prostu nie mają.

Ich wolny czas i czas pracy zajmuje ciągłe rozwiązywanie problemów. Podczas pleneru młodzież zachowuje się często jak zahipnotyzowana. Myślę, że następuje tu jakaś niepojęta synergia osób i otoczenia przeobrażająca się i materializująca w ich pracach -dziełach sztuki. Uczniowie na plenerze uczą się odkrywać swoje predyspozycje i zdolności. Bywa, że pejzaż poprzez trudności jakie stawia, uczy pokory, czasem przegrywania i mobilizuje do dalszej „walki”. Tym sukces jest słodszy, im ta walka trudniejsza. Natura jest zawsze wymagająca i uczy przestrzegania określonych reguł, tu z dobrą korektą może pomóc nauczyciel, ale ostateczny, postawiony przez ucznia cel, osiągnie on zawsze sam. Lekcje w plenerze, w otoczeniu kulturowego dziedzictwa, to lekcje przyspieszonego uczenia się- głęboko zapadają w pamięci i pozostawiają trwałe ślady w osobowości, często mają decydujący wpływ na przyszłość, na dalszą edukację uczniów, na co są liczne dowody, ponieważ większość młodzieży ogólnopolskich plenerów wybiera studia artystyczne, często jest to malarstwo, bądź grafika. Ważną metodą pracy z plenerowiczami jest refleksja i ewaluacja. pozwalająca dokonać oceny siebie i innych. Jest to ważny moment w edukacji plastycznej, podczas którego uczeń sam, bądź z nauczycielem lub innymi uczniami, zastanawia się nad postawionymi przez siebie celami i ich realizacją. Przeglądy dokonywane są bardzo często, czasem codziennie, czasem po jakimś dłuższym etapie, na bieżąco uczniowie otrzymują korekty, które polegają na dyskusji o wszystkim, o życiu, sztuce, środkach wyrazu, ikonografii, emocjach, wrażeniach. Uczniowie uczą się przyjmować zdrową krytykę, pochwałę, szukać najwłaściwszych rozwiązań.

Plenery kończą się uroczystym wernisażem, do którego uczniowie skrupulatnie się przygotowują. Uroczystość chwili podkreślana jest w każdym wymiarze, od stroju po jadłospis. Taka chwila nobilituje, wszyscy czują się ważnym elementem jakiejś całości. Ważnym elementem plenerów jest „rejestrowanie” jego historii w „Księdze Pamiętkowej”. Niektóre zapisy, to prawdziwe ilustrowane dzieła literackie. Rzecz niezwykle ważna dla przyszłych pokoleń.

W czasie pleneru organizuje się wiele wy-

praw w najbliższe okolice oraz jedną dalszą wyprawę w Pieniny na „Spływ Dunajcem” bądź do Zakopanego, gdzie poznają liceum plastyczne, i inne zabytki np. muzeum Władysława Hasióra.



Dwutygodniowy Plener malarski jest metodą działania ciągłego, intensywnego i niezwykle skutecznego. Młodzież chętnie uczestniczy w takiej formie procesu edukacyjnego. Warunkiem sukcesu tej metody nauczania jest odpowiedni nauczyciel, który musi być świadomy swoich umiejętności oraz wkładanego wysiłku. Jest on dla ucznia modelem, mistrzem, towarzyszem rozwoju, twórcą i mentorem.

Jolanta Chliszcz

1. Anna Marta Zukowska, UMCS. Rola edukacji plastycznej w kształtowaniu osobowości dzieci i młodzieży. W Dylematy edukacji artystycznej t. 2 W Edukacja artystyczna a potencjał twórczy człowieka. O W „Impuls”, Kraków 2006.

Jolanta Chliszcz, autorka publikowanego eseju jest wizytatorem Centrum Edukacji Artystycznej, historykiem sztuki i nauczycielem, wcześniej dyrektorem Zespołu Szkół Plastycznych w Tarnowie.

Marek Kalafarski — autor fotografii z majowego pleneru w Jeżowie jest nauczycielem fotografii w ZSP w Tarnowie oraz prowadzącym [fotograficzną galerię internetową szkoły](#).

Dziękujemy Autorom za nieodpłatne udostępnienie nadesłanego tekstu i fotografii z galerii.

Redakcja Biuletynu_Plastyk.pl zaprasza do zamieszczania publikacji metodycznych i innych wspomagających pracę nauczyciela oraz związanych z naszymi szkołami, twórcami oraz z regionem, jego tradycją i historią.



Do *Biuletynu „Plastyk.pl”* wpłynął z Rzeszowa tekst wnioskujący jak szkoła realizowała przez pierwsze półroczcie 2011 roku. *Heca z pieca* to zadanie, które wg rzeszowskiej szkoły jest Wydarzeniem 2011 roku. Opublikowaliśmy fragmenty tego tekstu w przekonaniu, że nie tylko przybliży on naszym czytelnikom jego istotę, ale być może będzie inspiracją dla innych szkół w pozyskiwaniu środków.

ją się w pracowni ceramiki na terenie szkoły wyposażonej w profesjonalny sprzęt (np. piec do wypału ceramiki, walcarka do gliny, mieszalnik itd.) oraz przy użyciu najwyższej jakości materiałów dydaktycznych (tlenki, angoby, masa ceramiczna, glina szamatowa, itd.).

okaza do porównania własnych umiejętności i już gotowych realizacji artystycznych z dokonaniem rówieśników.

Dodatkowo zwiedzili gotycki zamek oraz muzeum Jana Matejki.

Wyjazd edukacyjny do Wałbrzycha.

Wyjazd planuje się na 30-31.05.2012 r. W ramach wyjazdu przewidziana jest wizyta w fabryce porcelany w Wałbrzychu. Wyjazd ten ma na celu zapoznanie beneficjentów z kompleksowym procesem wytwarzania wyrobów porcelanowych, zaczynając od koncepcji wzorca (pomysł na motyw), profesjonalnej pracowni projektowej, gdzie zatrudnieni artyści plastycy projektują wyroby; poprzez wzorcownię, gdzie rysunek przetwarzany jest w bryłę, pracownię, gdzie wytwarzane są formy do odlewów, działy zajmujące się produkcją porcelanowej masy lejnej, po halę produkcyjną, gdzie produkowane są wyroby surowe. Ostateczny kształt produkt przybiera w malarni, gdzie nadaje się mu właściwy wzór, kolor i pokrywa się szklivami. Uczestnicy będą mieli okazję zapoznać się różnymi rodzajami pieców ceramicznych, np.: tunelowymi, gazowymi, elektrycznymi, w których gotowego produktu jest końcowym etapem produkcji wyrobu porcelanowego. Wyjazd ten jest kluczowy, biorąc pod uwagę praktyczną naukę zawodu. Uczestnicy będą też mieli możliwość zapoznania się z unikatowymi zbiorami muzeum porcelany.

Wyjazdy edukacyjne – ta formą wsparcia oprócz 20 beneficjentów – uczestników warsztatów ceramicznych objęto dodatkowo 20 uczniów ZSP, którzy zdali egzamin wstępny, ale nie dostali się na warsztaty.

- **Wyjazd edukacyjny do Medyni Głogowskiej.** Wyjazd miał miejsce w 17.12.2010 r. W ramach wyjazdu beneficjenci zapoznali się z historią ginącego zawodu poprzez zwiedzanie zagrody garncarskiej i uczestniczenie w pokazie wypału wyrobów glinianych w piecu tradycyjnym. Wzięli również udział w warsztatach prowadzonych przez regionalną artystkę – ceramikę i garncarzy (toczenie na tradycyjnym kole garncarskim).

- **Wyjazd edukacyjny do Boguchwały.** Wyjazd miał miejsce 12.01.2011 r. W ramach wyjazdu beneficjenci odwiedzili Zakład Porcelany Elektrotechnicznej ZAPEL i Instytut Badawczy Oddziału Ceramiki CEREL. Uczestnicy wyjazdu mieli okazję zobaczyć w dużej skali procesy, które będą istotne w ich działaniach na polu ceramiki, zdobyli wiedzę na temat masy porcelanowej, jej mieszania, odsączania, odpowietrzania, poduszania i modelowania przez toczenie, a także zapoznali się ze sposobami procesu suszenia, szklwienia, aż po wypalanie w olbrzymich piecach ceramicznych w odpowiednio wysokiej temperaturze. Odwiedzili także pracownię plastyczną, w której wykonywane są produkty form artystycznych w krótkich seriach.

W zakładzie doświadczalnym CEREL uczestnicy zapoznali się z cyklami technologicznymi, z linią produkcyjną milimetrowych wyrobów technicznych. W ramach współpracy z przedsiębiorstwem ustalono, że tego rodzaju wyjazd edukacyjny będzie wycieczką programową dla każdej grupy specjalizacyjnej w trakcie realizacji programu zajęć na ceramice, która jako wartość dodana projektu ma wejść do oferty edukacyjnej Zespołu Szkół Plastycznych w Rzeszowie w roku szkolnym 2012/2013.

- **Wyjazd edukacyjny do Nowego Wiśnicza.** Wyjazd miał miejsce 26.05.2011 r. W ramach wyjazdu beneficjenci obejrzelizbiory Galerii Ceramiki Liceum Plastycznego w Nowym Wiśniczu oraz wspólnie z uczniami tamtejszej szkoły wzięli udział w zajęciach plastycznych w pracowni ceramicznej. Była to wspaniała

Wystawy prac beneficjentów – w ramach projektu przewidziane zostały dwie wystawy prac uczestników warsztatów ceramicznych w Galerii Miejskiej ZSP w Rzeszowie (czerwiec 2011 r., czerwiec 2012 r.). Wystawy te, poza promocją projektu, mają na celu propagowanie wśród społeczności lokalnej niecodziennej sztuki młodych twórców. Dla większości beneficjentów będą to ich pierwsze w życiu wystawy, w przygotowaniu których wezmą udział i na których zaprezentują własną twórczość.

Grupa docelowa projektu:

Bezpośrednim wsparciem w formie warsztatów ceramicznych zostało objętych 20 uczniów Zespołu Szkół Plastycznych w Rzeszowie (ZSP w Rzeszowie) tj. 16 dziewcząt i 4 chłopców z klas I i II Liceum Plastycznego oraz klasy IV Ogólnokształcącej Szkoły Sztuk Pięknych. Ponadto w ramach 4 wyjazdów edukacyjnych wsparciem zostało objętych dodatkowo 20 uczniów ZSP w Rzeszowie o szczególnych zainteresowaniach i zdolnościach rzeźbiarskich. (...)

Heca z pieca

Cel realizacji projektu:

W związku z corocznym badaniem losów absolwentów Zespołu Szkół Plastycznych w Rzeszowie zauważalna jest pewna prawidłowość. Okazuje się, że absolwenci szkół artystycznych, zwłaszcza absolwentki, niejednokrotnie mają problem ze znalezieniem pracy zgodnej z kierunkiem wykształcenia. Jednocześnie wg danych Wydziału Polityki Społecznej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Podkarpaciu funkcjonują 54 Środowiskowe Domy Samopomocy i 48 Domów Pomocy Społecznej, przy których powstają warsztaty terapii zajęciowej z dobrze wyposażonymi pracowniami ceramicznymi, co dowodzi, że istnieje wzrost zapotrzebowania na specjalistów w tej dziedzinie. (...)

Celem głównym projektu jest podniesienie kwalifikacji zawodowych i zwiększenie atrakcyjności zawodowej na rynku pracy 20 uczniów ZSP w Rzeszowie (16 dziewcząt i 4 chłopców) poprzez zorganizowanie i przeprowadzenie w terminie 20.12.2010 do 15.06.2012 r. cyklu warsztatów ceramicznych oraz podniesienie jakości i rozszerzenie oferty edukacyjnej ZSP w Rzeszowie poprzez wprowadzenie w roku szkolnym 2012/2013 nowej specjalizacji: ceramika w ramach specjalności: formy użytkowe. (...)

Formy wsparcia:

Warsztaty ceramiczne – cykl zajęć dla dwóch grup beneficjentów po 10 osób wybranych drogą praktycznego egzaminu wstępnego z rzeźby, badającego zakres wiedzy, postaw twórczych i umiejętności praktycznych oraz autoprezentacji związanej z marketingiem produktu. Warsztaty ceramiczne prowadzone są przez wykwalifikowanych, czynnych zawodowo artystów ceramików w wymiarze 4 godz. tygodniowo dla każdej grupy. Zajęcia odbywa-



[Heca z pieca 2011. Archiwum szkolne]

Komentarz

koordynatora projektu:

Celem głównym projektu jest podniesienie kwalifikacji zawodowych i zwiększenie atrakcyjności na rynku pracy młodych artystów – absolwentów ZSP w Rzeszowie. Projekt narodził się z troski przede wszystkim o przyszłość młodych artystek absolventek uzdolnionych w zakresie rzeźby, którym znacznie trudniej znaleźć pracę w zawodzie. Praca na typowym materiale rzeźbiarskim (drewno, kamień) wymaga dużej siły fizycznej. W związku z tym nasze uczennice – przyszłe rzeźbiarki zdecydowanie częściej widziałyby ceramikę jako formę realizacji swoich zamierzeń artystycznych i zawodowych. Dotychczasowa baza materiałowa szkoły i dostępne środki finansowe nie pozwalały na sprostanie wymaganiom koniecznym, aby wprowadzić nową specjalizację - ceramikę. Projekt „Heca z pieca!” wychodzi naprzeciw oczekiwaniom naszych uczennic, ułatwi podobne działania w przyszłości. (...)

Impresje ceramiczne

16 czerwca w Galerii Miejskiej Zespołu Szkół Plastycznych w Rzeszowie odbyło się otwarcie pierwszej wystawy prac beneficjentów: **„Impresje ceramiczne”**. Prace na ekspozycję zostały wybrane spośród najlepszych prac wykonanych przez poszczególnych beneficjentów. Dodatkową atrakcją dla zwiedzających wystawę była wspólna praca wszystkich beneficjentów prezentująca nazwę projektu w postaci ozdobnych płytek ceramicznych z różnorodnymi motywami roślinnymi, zwierzęcymi i graficznymi. Otwarcie wystawy było dla beneficjentów okazją do pierwszego publicznego wystąpienia na tego rodzaju imprezie, do możliwości wypowiedzenia się na temat dzieła sztuki, własnej twórczości, do autoprezentacji i innych działań związanych z marketingiem dzieła sztuki. Wystawa zaplanowana była dla zwiedzających w terminie od 16 czerwca do 2 lipca 2011 r. W związku z dużym zainteresowaniem wystawą zwiedzających, ekspozycja prac została przedłużona do dnia 18 lipca 2011 r.

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego realizowany przez: Gminę Miasto Rzeszów – Zespół Szkół Plastycznych im. Piotra Michałowskiego w Rzeszowie

Przypomnijmy, że w okresie: 1.09.2008-28.12.2009 [Zespół Szkół Plastycznych im. Piotra Michałowskiego w Rzeszowie](#) realizował program edukacyjny pod hasłem: **„Wybryki grafiki”**.

Maria Miśkiewicz
nauczycielka języka polskiego



Taki był rok 2011. II Lubuski Piknik Zdrowia Malarska... promocja zdrowia

Na terenie Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Drzankowie w dniu 19 czerwca 2011r. odbyła się kolejna edycja Lubuskiego Pikniku Zdrowia organizowanego przez Urząd Marszałkowski w Zielonej Górze. Po raz kolejny [Zespół Szkół Plastycznych w Zielonej Górze](#) był jednym ze współorganizatorów tego przedsięwzięcia. „W miasteczku medycznym” można było oddać krew, zbadać słuch, a Lubuszanki w wieku 50-69 lat mogły wykonać bezpłatne badania mammograficzne. Przygotowywane zostały również konsultacje i porady w zakresie psychologii, psychiatrii, neurologii, ginekologii, onkologii czy kardiologii.



W programie imprezy zaplanowano również pokazy stuntu motocyklowego, fitness i akrobatyki sportowej, pokazy ratownictwa oraz znakowanie rowerów. Uczniowie naszej szkoły byli przebrani za warzywa i owoce, promując w ten sposób zdrowe odżywianie się, zorganizowali happening plastyczny podczas którego, kolorowali dzieciom twarze. Wspólnie z innymi uczestnikami pikniku malowali znacznych rozmiarów obrazy olejne, których tematem były portrety ludzi. Portretowane twarze zbudowano z zestawionych ze sobą kolorowych owoców i warzyw. Oprócz wielu atrakcji promujących zdrowie odbyło się również rozstrzygnięcie wojewódzkiego konkursu plastycznego na plakat pt. „Transplantacja jestem na tak”. Prace naszych uczniów okazały się jednymi z najciekawszych i zostały nagrodzone bardzo atrakcyjnymi upominkami. Arleta Kupiec, uczennica klasy III Liceum Plastycznego zajęła II miejsce, a jej koleżanka z klasy Małgorzata Juskowiak zajęła III miejsce. Kilko uczniów z naszej szkoły otrzymało również wyróżnienia.



[Foto: Marta Bublek, klasa I LP]

Publikujemy tekst Jacka Kawałka prezentowany na II Ogólnopolską Konferencję Szkoleniową Dyrektorów Szkół Plastycznych w Gdyni zorganizowaną przez Centrum Edukacji Artystycznej w Warszawie (ZSP w Gdyni, 24-26 X 2011r.)

W dziejach polskiego średniego szkolnictwa plastycznego lata obecne mogą okazać się czasem przełomu. Nowe podstawy programowe, nowe ramy organizacyjne. Zmienia się, oblicze polskich średnich szkół plastycznych. Tradycje polskiej pedagogiki artystycznej będą współistnieć z najnowszymi technologiami oraz wyzwaniem najnowszej sztuki wizualnej. Multimedia, design, fashion, make up, wizaż, makijaż, stylizacja - będą współistnieć ze staroświeckim snycerstwem, kowalstwem, rysunkiem, malarstwem olejnym, technikami graficznymi dawnych mistrzów itd.

Pojawi się zagadnienie granic nowych możliwości oraz kwestia proporcji. Czy rysunkowe studium modelu winno być zastąpione nowym przedmiotem głównym - na przykład o nazwie *body art* lub *tattoo and piercing*. Czy podstawy projektowania i kompozycji winny przeobrazić się w „wprowadzenie do *performances*”, a staroświeckie specjalizacje jak tkanina artystyczna, ceramika lub kowalstwo w animację względnie transmisję multimedialną.



[Foto: W.S.G. 2010]

Co winno stanowić priorytet w procesie dydaktycznym? Kształtowanie świadomości plastycznej, pogłębianie wrażliwości plastycznej, nauka rzemiosła, opanowywanie nowych narzędzi i technologii?

Sądząc po ostatnich decyzjach władz państwowych „antyszturna” stała się oficjalną doktryną artystyczną państwowego mecenatu artystycznego.

Mając na uwadze cele stawiane przed

pedagogiką i dydaktyką w średnich szkołach plastycznych trzeba postawić pytanie: Czy możliwe jest wychowywanie przez „antyszturnę”? Czy wychowanie przez „antyszturnę” może zastąpić dotychczasowe hasło polskiego średniego szkolnictwa artystycznego, którym jest (?) „wychowanie przez sztukę”?

Słownik języka polskiego informuje, że antyszturna, to sztuka pozbawiona cech tradycyjnie jej przypisywanych, a dotyczących np. tego, jakie dziedziny działalności zalicza się do artystycznych, jakimi cechami powinno się odznaczać dzieła sztuki itd. Antyszturna materializuje najważniejsze neomarksistowskie projekty działalności artystycznej, a mianowicie koncepcje Theodora Adorno, Waltera Benjamina, Wilhelma Reicha, Henry Jenksa. Zgodnie z obserwacjami Arthura Colemana Danto nową praktykę artystyczną należy traktować jako sztukę zaburzającą ustalony porządek (*disturbatory Art*), ponieważ jej orędownicy pragną, aby przez oddziaływanie jej wytworów doszło do gruntownej przemiany mentalności tego, kto ich doświadcza.

„Poetykę” antyszturny wyrażają dwie dopełniające się idee, a mianowicie konieczność negacji dorobku poznawczo – myślowego kultury tradycyjnej oraz lansowanie kanonu twórczego opartego na wolności i kreatywności (*freedom and creativity*). „Poetyka” ta stanowi podsumowanie idei obecnych w manifestach awangardy artystycznej XX wieku. Antyartysty oraz orędownicy ich antyestetycy podkreślają z naciskiem, iż nowa sztuka ma **charakter polityczny, a nie estetyczny**. Bierze rozbrat z tradycyjnym – ich zdaniem – błędnym poznawczo i opresyjnym cywilizacyjnie modelem kultury i właśnie w tej racji łamie nawyki percepcyjne, demaskuje tabu oraz idole kulturowe zagrażające ludzkiej wolności.

Poetyka „wolności i kreatywności” sięga korzeniami sztuki awangardowej, natomiast myśl awangardy żywi się filozoficznym nihilizmem. Za ojca współczesnego nihilizmu uchodzi Friedrich Nietzsche, który spierając się z Georgiem Heglem proklamował „przewartościowanie wszystkich wartości” i „śmierć” kultury tradycyjnej, a przede wszystkim jej rzeczywistego fundamentu, a więc chrześcijaństwa. Nietzsche ogłosił „śmierć” Boga, czym wyraził myśl, że idea Boga już nie generuje kultury. Miejsce Boga ma zająć Nadczołowiek, dla którego świat jest polem wielkiego eksperymentu twórczego. W ślad za Nietzschem artyści awangardowi wieszczą „śmierć” sztuki, którą ma zastąpić *destrukcja burżuazyjnego świata idei i wartości*, a ma to być destrukcja dla samej destrukcji.

Co prawda antyartystów niepokoi własny nihilizm,

ale skrycie żywią nadzieję, że na gruzach tradycji stworzą coś nowego. Co takiego? Na razie nie wiadomo, ale wiadomo, że ma to być coś spoza rozumu bo - jak to ujął Hans Arp – *Rozum odciął człowieka od natury*. Programowy nihilizm nie pozostawia złudzeń staremu światu. *Wszystko - jak zapewnia Andre Breton - jest jeszcze do zrobienia, każdy środek jest dobry, gdy służy zniszczeniu idei rodziny, ojczyzny, religii*.

Nihilizm w rozumieniu Heideggerowskim to postawa doświadczenia bytu jako tworu płynnego i zdarzeniowego. W ujęciu Heideggera stanowi on punkt końcowy całej tradycji metafizycznej zachodniego myślenia, które przeszło od myślenia w kategorii bytu - fundamentu do kategorii bytu - zdarzenia. Stać się nihilistą znaczy tyle, co przeformułować swój stosunek do rzeczywistości. W rozumieniu Nietzscheański nihilizm oznacza przyznanie wartościom najwyższym przygodnego charakteru. Kluczowym pojęciem nihilizmu i postmodernizmu jest termin *Verwindung* – **przezwyciężenie**, użyty po raz pierwszy przez Heideggera. Natomiast pojęciem korespondującym z *Verwindung* jest *Andenken* – **pamięć**.

W tradycyjnej metafizyce wartości takie jak prawda, piękno czy dobro miały charakter obiektywny i fundamentalny. Myślenie w kategoriach *Verwindung* odrzuca takie roszczenia wskazując na przygodność i subiektywność takich wartości. Prawdo, piękno i dobro nie zostają całkowicie zniesione, ale traktowane są jak **pamiątki z przeszłości**. Fundamentalne dla tradycyjnej metafizyki wartości są dla filozoficznego nihilizmu i postmodernizmu relatywne (względne) i przygodne. Wyrastają bardziej z historycznych i społecznych uwarunkowań, a nie z obiektywnych instancji. Należy jednakże je pielęgnować i zachować. Stosunek do wartości jako pamiątek wyraża właśnie pojęcie *Andenken* akcentujące historyczny charakter owych wartości.

Tradycyjny nihilizm – znany bardziej pod nazwą egzystencjalizmu - charakteryzował się nie tylko nihilizmem, destrukcją tradycji w punkcie wyjścia, lecz także nihilizmem w punkcie dojścia, czyli pesymizmem, brakiem wiary w możliwość zbudowania nowego świata na gruzach tradycji. Jego zwolennicy powtarzali za Jean- Paul Sartrem czy Albertem Camusem, że człowiek to wolność, ale wolność jest pozbawiona celu i jest tylko po to, aby w *bólach i udręce stwarzać nicność*, czy też *czynić absurd żywym*. Natomiast postmoderniści również odrzucają myśl o transcendencji człowieka - wolności ponad światem, ale „przewyciężają” pesymizm nietzscheanistów i egzystencjalistów oraz anarchizm społeczny

głosząc, że kulturę ludzką tworzą tzw. **stałe kulturowe**, czyli konwencje ustanowione demokratycznie na mocy większości głosów, które doraźnie określają kryteria ludzkiej wolności.

Postmodernizm jest młodszy od awangardy artystycznej, lecz właśnie on – jako określona wykładnia świata i człowieka – sankcjonuje obecność ideologii „anty” w kulturze współczesnej, tworzy z niej **antykulturę**. Antysztuce towarzyszy tzw. **antyesztetyka**, której zwolennicy utrzymują, że dzieje estetyki stanowią historię obsesyjnych, lecz chybionych prób zbudowania uniwersalnej teorii sztuki. Każda z tych prób kończyła się redukcjonizmem i normatywizmem, wymuszaniem na sztuce, aby dostosowała się do „estetycznych teorii”. Estetyka modernizmu pozostaje w ciągłym konflikcie z praktyką w sztuce, a jej rzekome teorie są notorycznie lekceważone przez artystów. W świetle antyesztetyki nie istnieje żadna „wieczna esencja” sztuki, sama sztuka jest historyczna, a jej żywiołem jest wolność. Antyesztetycy głoszą, że sztuka modernizmu wyrasta z tzw. mimetyzmu – obowiązku naśladowania natury, oraz tzw. *kallizmu* (estetyzmu) – kultu piękna, a jej cel ma kulminować w dostarczeniu tzw. bezinteresownych przeżyć estetycznych. Ich zdaniem kanon ten wyczerpał się ideowo i już nie inspiruje sztuki. Jest to kanon obcy prawdziwej sztuce, uzależniony od poglądów traktujących ją instrumentalnie. Jak suponują antyesztetycy nowa sztuka nie jest niczym zakładniczką, nie jest ani mimetyczna, ani estetyczna czy religijna. **Ale trzeba o niej powiedzieć, że jest polityczna.** Jest bowiem manifestacją nieograniczonej ludzkiej wolności, a wyzwalając wolność – twierdzą wyznawcy takiej doktryny - chroni ją przed zakusami **opresywnego Rozumu** i jego rojeniami skazanymi na alienację.



I KONFERENCJA DYREKTORÓW W RZESZOWIE
[Foto: W.S.G.2010]

Kontekstem myślowym antysztuki jest postmodernizm, przekonany, że rozstrzyga wszelkie spory i zwieńcza dzieje ludzkiej kultury, ustanawia „koniec historii” (*Jacques Derrida, Jean Baudrillard, Umberto Eco, Richard Rorty, Karl Popper, Francis Fukuyama*). Jeśli rzeczywiście tak jest, to należałoby lojalnie przyznać, że postmodernizm i jego **antykultura** nie są uzurpacjami, lecz że stanowią panaceum na nieszczęścia współczesnego świata. Jeżeli jednak tak nie jest? W takim przypadku należałoby odwołać się do całego dorobku poznawczo-myślowego, a także ów dorobek ocenić w świetle uniwersalnych i neutralnych kryteriów. Nie istnieją opinie czy doktryny (naukowe, ekonomiczne, polityczne czy artystyczne) neutralne filozoficznie, a rzecz w tym, czy suponowana przez nie wizja świata jest zgodna z realnym światem i celem ludzkiego życia, czy też jest ona owocem pseudofilozofii.

„Podstawowy postulat **antysztuki** sprowadza się do (...) **przedkładania wolności negatywnej nad wszelkie pozytywne koncepcje samorealizacji**

lub umocnienia społecznych pozycji, leży też w „umiejętności pozostawienia ludzi samym sobie, by mogli w spokoju wypróbować swoje własne, prywatne wizje doskonałości”. Czy taki postulat może być punktem wyjścia programu wychowawczego w średnich szkołach plastycznych? Jeżeli zaprzeczmy tak postawionemu pytaniu, to głównym celem pedagogicznym w średnich szkołach plastycznych staje się dzisiaj obrona dotychczasowego „paradygmatu” przed ideologizacją „wychowania przez sztukę”. Źródłem takiej ideologizacji byłby wpływ antysztuki na dotychczasowy paradygmat pedagogiczny. Antysztuka jest narzędziem dekonstruktywizmu. Programowo dekonstruuje tradycyjne pojęcia oraz granice sztuki.

Tym samym niszczy tradycyjną **eksterytorialność** sztuki – gwarantującą sztuce niezbędną autonomię – także w sferze filozoficznej, ideologicznej, politycznej. Eksterytorialność, o której mowa, należy rozumieć szeroko. W jej granicach mieści się również autonomia sztuki propagowanej w średnich szkołach plastycznych, a także programowa **autonomia średniej szkoły plastycznej**, która jest i winna pozostać szkołą autonomiczną, odmienną od innych szkół średnich, ale także inną, aniżeli wyższe plastyczne uczelnie artystyczne.

Wydaje się, że **sztuka użytkowa**, jako dziedzina obecna w każdej średniej szkole plastycznej, stanowi odpowiednik niszy ekologicznej, potencjalny obszar takiej autonomii. Sztuka użytkowa, zgodna z definicją ukształtowaną w Polsce w latach 1945 - 1960, w której mieści się rzemiosło artystyczne, jak również wzornictwo przemysłowe oraz projektowanie przemysłowe - odpowiednik najstarszego i najpowszechniej używanego obecnie angielskiego słowa *design*. Może ktoś zarzucić, że sztuka użytkowa w takim ujęciu stanowić będzie typową rzeczowość „podstawioną” (termin zaczerpnięty z techniki propagandy), a więc rzeczowość zafalszowaną. Ale tylko przyjmując takie założenie programowe możemy nawiązać do **estetyki neopragmatycznej** – nurtu estetyki współczesnej, odwołującego się do osiągnięć minionego pragmatyzmu, a szczególnie do prac Johna Deweya, traktującego sztukę przede wszystkim jako **doświadczenie**. Z punktu widzenia **neopragmatyzmu** doświadczenie estetyczne i sztuka w dalszym ciągu związane są z doświadczeniem **harmonii życia**. Jedyne kryterium, jakim można sensownie mierzyć sztukę to jej wartość dla życia, sposób, w jaki wzbogaca doświadczenie i czyni życie lepszym.

John Dewey pedagogikę uważał za grunt, na którym spotykają się wszystkie problemy filozoficzne, jako problemy życiowe, zaś filozofię określał jako ogólną naukę o wychowaniu. Głosił pogląd, że świat wartości musi powstawać w **świecie doświadczenia** i życia codziennego, i że dzięki sile umysłu zostanie przekształcona zarówno jednostka, jak i społeczność ludzka. Szkoła ma być miejscem wspólnej produktywnej aktywności, aby budzić już z młodu rozumienie organizacji życia społecznego. Czy zatem „staroświeckie” pomysły Deweya, procesy rozwojowe skodyfikowane przez Jeana Piageta miały by być obecnie odrzucone i zastąpione – dajmy na to - koncepcją „liberalnej ironistki” Richarda Rorthy’ego. Wizją osobowości, która stawia czoło „przygodności”, w szczególności przygodności zawarłej we własnych przekonaniach. Antysztuka wytworzyła nowy status artysty, czy też – antyartysty.

Artysta istniejący w sferze antysztuki jest rewolucjonistą, zawodowym rewolucjonistą. Tym samym artyści współcześni z kręgu antysztuki tworzą zastępczy proletariar mile widziany w centrach światowej rewolucji cywilizacyjnej. Czy można założyć, że modelowy absolwent średniej szkoły plastycznej będzie przede wszystkim kulturalnym oraz artystycznym rewolucjonistą?

Po drugiej wojnie światowej szkoła Frankfurcka dokonała opisu osobowości autorytarnej. Osobowość taką cechuje postrzeganie świata przez pryzmat stereotypów i schematycznego „sztywnego” rozumowania, rezygnacja z własnej oceny zjawisk i podpieranie się autorytetem znanej osoby dla wyjaśnienia swoich poglądów i działania. Komponentami osobowości autorytarnej są między innymi **autorytarna agresja** oraz **destruktywność i cynizm**, co sugeruje, iż w świecie realnym osobowość rewolucyjna może łatwo przeobrazić się w osobowość autorytarną. *Opposites attract!*

Jak zachować finansowe podstawy egzystencji będąc jednocześnie eksterytorialnym, autonomicznym i autotelicznym? Jeszcze jeden raz okaże się, że nie da się takiego dylematu sprowadzić do wyboru jednego, najlepszego i powszechnie obowiązującego schematu. Wygra tendencja do nieustannej indywidualizacji wszystkiego i wszystkich. Każda szkoła dokona takiej syntezy w sobie tylko właściwy, absolutnie indywidualny sposób. Jeżeli jednak zmiany wprowadzane w latach przełomu poszerzą dotychczasową skalę możliwości dydaktycznych, wzmocnią repertuar pozytywnych oddziaływań wypracowany w polskim programie pedagogiki artystycznej oraz polskim modelu wychowania przez sztukę, w którym połączono uniwersalne idee z polską koncepcją kształtowania **wybitnie uzdolnionych młodych osobowości twórczych, to można z nadzieją patrzeć w przyszłość. Na zmianach takich skorzysta unikalny model polskiej średniej szkoły plastycznej, jaki do tej pory nie znalazł równych sobie na całym świecie.**

Jacek Kawalek

Jacek Kawalek, autor publikowanego eseju jest zastępcą dyrektora ZSP w Rzeszowie. Ukończył Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu i Wydział Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Od roku 1986 pracuje w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Rzeszowie (obecnie Zespół Szkół Plastycznych) jako nauczyciel historii sztuki).
Dziękujemy Autorowi za nieodpłatne udostępnienie nadesłanego tekstu.

Redakcja Biuletynu_Plastyk.pl zaprasza do zamieszczania publikacji metodycznych i innych wspomagających pracę nauczyciela oraz związanych z naszymi szkołami, twórcami oraz z regionem, jego tradycją i historią.

Dąbrowa Górnicza estetycznie, nowoczesnie — toaletowo...

18 listopada 2011 roku uroczyste obchodziliśmy „Światowy Dzień Toalety”, biorąc udział w akcji plastycznej w Parku Hallera w Dąbrowie Górniczej. Inicjatorami imprezy byli przedstawiciele „TOITOI Polska”, którzy zaprosili Zespół Szkół Plastycznych im. Tadeusza Kantora w Dąbrowie Górniczej do stworzenia baneru pod hasłem „Estetycznie i nowoczesnie”.



Realizacją plastyczną zajęła się „drużyna od malarstwa wielkoformatowego” czyli **Martyna Piątek, Angelika Wróbel** (klasa III Liceum Plastycznego) i **Konrad Motłoch**



(klasa V Ogólnokształcącej Szkoły Sztuk Pięknych) pod bacznym okiem fanek tegoż malarstwa, nauczycielek technik graficznych — **Edyty Kubik** oraz **Sylwii Pałuchowskiej** — autorki fotografii oraz nadesłanej informacji.

Dąbrowa Górnicza w necie

...o niecodziennej aukcji, o rezultatach poczytać warto na stronie szkoły.. [Zapraszamy.](#)



[Nałęczów] Piotr Kmieć: W służbie szkole i sztuce



Jerzy Kamojog
„Na Głowy Światy”, 1988 r.
olej / gablotka 100 x 100 cm



Jerzy Kamojog
„Wzrost”, 1991 r.
olej / gablotka 100 x 100 cm

Mała Galeria Liceum Plastycznego im. Józefa Chełmońskiego w Nałęczowie to sala lekcyjna o wymiarach ok. 40 m², pozyskana w 1976 r. dla potrzeb wystawienniczych. Funkcjonowanie Małej Galerii LP jest możliwe tylko dzięki okazjonalnej pomocy różnych instytucji, a przede wszystkim dzięki artystom i ich dobrej woli – galeria wszak nie posiada żadnych środków na swoją działalność.

We wrześniu 1998 r. zorganizowano pierwszą pośmiertną wystawę lubelskiego malarza Ryszarda Lisa - absolwenta szkoły z 1956r. Także tutaj eksponowano Drogi – uduchowione obrazy Tomasa Tatarczyka, nauczyciela rysunku i malarstwa w latach 1993 – 1995, zmarłego w kwietniu 2010r.

Spośród osób, które już odeszły, należy wspomnieć Mikołaja Smoczyńskiego – artystę bezkompromisowego, którego ostatnia wystawa, połączona z wykładem, odbyła się w grudniu 2008 r. (demontaż wystawy miał miejsce w dniu pogrzebu artysty).

Chciałbym przywołać także postać ś.p. Andrzeja Mrocza, wybitnego animatora sztuki, wieloletniego dyrektora Biura Wystaw Artystycznych w Lublinie, dzięki któremu przez kilka lat prezentowano w szkolnej galerii prace ze zbiorów BWA. Pokazy te w większości miały charakter wystaw problemowych: Malarstwo materii wczoraj i dziś, Obraz i światło, Zapis, Henryk Stażewski – album notatek wizualnych i.t.p. Zostały one udokumentowane w rocznikach BWA Labirynt 2005-2008 r.

Wielkie XXXV lat GALERII MAŁEJ

W ciągu 35 lat zorganizowano tu ok. 300 wystaw: uczniów, nauczycieli, absolwentów szkoły i zaproszonych artystów. W tym krótkim wspomnieniowym tekście nie sposób odnieść się do wszystkich wydarzeń artystycznych – oto niektóre z nich.

Współpraca z krakowską Cricotką zaowocowała okolicznościową (rocznicową) wystawą, poświęconą Tadeuszowi Kantorowi. Dzięki uprzejmości Starmach Gallery można było w Małej Galerii podziwiać kilkanaście obrazów Jerzego Nowosielskiego, na wystawie zatytułowanej Realizm Eschatologiczny. W ramach Nałęczowskich Dni Filozoficznych Sztuka wobec Prawdy odbyły się również wystawy: Janiny Kraupe - Akwarele, Jacka Waltosia - Pomiedzy rzeźbą a obrazem, Tadeusza Gustawa Wiktor - Ikony - bramy światła.

Z pomocą fundacji Pro picture pokazane zostały obrazy laureatów prestiżowej nagrody im. J. Cybisa: Stefana Gierowskiego, Tadeusza Dominika, Jana Tarasina, Leona Tarasewicza, Tomasza Ciecierskiego oraz Jerzego Mierzejewskiego, którego indywidualna wystawa oraz spotkanie z mistrzem było wielkim świętem dla całej społeczności szkolnej.

Ubiegły rok szkolny 2010/2011 poświęcono serii 13 wystaw nauczycieli, pracujących obecnie w Liceum Plastycznym w Nałęczowie, zajmujących się twórczością w dziedzinie malarstwa, grafiki, rysunku, fotografii, rzeźby, tkaniny unikatowej, projektowania.

Obecna wystawa, zorganizowana z okazji jubileuszu Małej Galerii, pochodzi z kolekcji lubelskiego marszanda Waldemara Andzelma, który udostępnił dzieła Jana Berdyszaka, Stefana Gierowskiego, Jerzego Kałuckiego oraz Kojiego Kamojogiego – wybitnych przedstawicieli nurtu abstrakcyjnego w malarstwie polskim.

W dzisiejszych czasach zamętu, obrazy tych artystów emanują spokojem, będąc swoistego rodzaju antidotum na dramat, rozgrywający się również w sztuce współczesnej, wyznaczającej sobie różne role, do których nie jest powołana.

Piotr Kmieć



Stefan Gierowski
„SUCCORRAL”, 1988 r.
olej / gablotka 100 x 100 cm



Jan Berdyszak
„Plaża par trop momentna”, 1989 r.
olej / gablotka, dołki: 100 x 64 cm / 100 x 100 cm

Prezentowane obrazy są z kolekcji **Waldemara Andzelma**. Tekst Piotra Kmiecia pochodzi z katalogu wystawy. Założycielem (1976) Małej Galerii w **Liceum Plastycznym im. Józefa Chełmońskiego w Nałęczowie** był Piotr Kmieć, wieloletni dyrektor ds. artystycznych szkoły, artysta malarz, kurator i opiekun Małej Galerii.

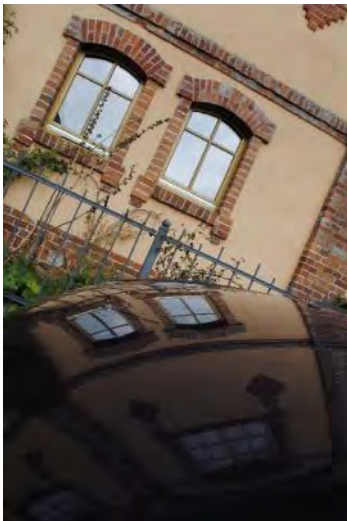
Autorom dziękujemy za nieodpłatne udostępnienie nadesłanych tekstów i fotografii.

Wernisaż miał miejsce 25 listopada. Wystawa czynna do 16 grudnia 2011 r. [Zobacz zdjęcia i cały folder](#)





Barwa, dźwięk i wielkie rysowanie w Zabrze



Tegoroczne warsztaty *Barwa i Dźwięk* odbyły się w Zabrzu po raz jedenasty. Hasło przewodnie tej edycji brzmiało „Przestrzeń w mieście – Kwartał Sztuki”, dlatego też warsztaty wyjątkowo związane były z historią i architekturą Zabrze. Uczestnicy warsztatów znaleźli się w miejscu, gdzie przeszłość rodziny Donnersmarcków spotkała się z teraźniejszością miasta i tu pod okiem znanych artystów oraz nauczycieli naszej szkoły pracowali w zespołach, tworząc obrazy, grafiki, fotografie, prezentacje multimedialne oraz kompozycje przestrzenne. Wędrując pomiędzy starymi budynkami, eksperymentując z kolorem, fakturą, techniką, dyskutując z uznanymi autorytetami, wymieniając poglądy z rówieśnikami, młodzi artyści stworzyli ciekawe, intrygujące prace, które można było zobaczyć w galerii „Impresja”.
[Zdjęcie obok: Sara Pydych, klasa II LP]

Natomiast już po raz czternasty [Ogólnokształcącej Szkoły Sztuk Pięknych w Zabrzu](#) była współorganizatorem *Festiwalu Rysowania*. Jak co roku impreza zgromadziła w zabrzańskim hali MOSiR setki uczestników – dzieci, młodzież gimnazjalną, licealną, a także studentów i dorosłych, którzy rysowali jednego lub grupę modeli, posługując się dowolną techniką. Atmosferę festiwalu cechuje zawsze twórczy ferment, gdyż uczestnicy nie tylko przez kilka godzin intensywnie pracują, ale słuchają muzyki wykonywanej na żywo przez różnorodne zespoły, czy też oglądają pokazy tańca. Tak też było na tegorocznej edycji festiwalu, którego prace laureatów można było oglądać we wrześniu w Centrum Kultury w Katowicach w Galerii Piętro Wyżej.
[2 x zdjęcia: Joanna Bąbelka, klasa III LP]



Deutsche Polen — Angekommen Europa

Pod koniec października 2011 roku grupa młodzieży zabrzańskie *plastyka* ponownie gościła w Haus Schlesien w Königswinter na zaproszenie federalnych władz Ziomkostwa Ślązaków. Młodzież uczestniczyła w licznych wykładach, odwiedziła także m.in. Kolonię, Bonn (w ramach seminarium „*Deutsche und Polen – Angekommen in Europa*”



Uczniowie oczywiście obejrzeli Zbiory Krajoznawcze Hause Schlesien, a także kaplicę św. Barbary w ogrodzie placówki oraz katedrę w Kolonii. Seminarium prowadził Joachim Karwoczik, za przygotowanie przedsięwzięcia finansowanego ze środków rządu federalnego odpowiedzialny był Damian Spielvogel. Kolejny wyjazd już w kwietniu 2012 roku.

[Miroslaw Kniasz]

[\[Zobacz więcej\]](#)

Taki był rok 2011 — Nowy Wiśnicz Wiśnickie inspiracje

W dniach 22 – 25 września 2011 roku w Nowym Wiśniczu odbył się I Ogólnopolski Plener Fotograficzny dla uczniów szkół plastycznych *Wiśnickie Inspiracje* zrealizowany przez [Liceum Plastyczne w Nowym Wiśniczu](#). Działania plenerowe realizowane były na terenie Wiśnicko-Lipnickiego Parku Krajobrazowego oraz w pracowniach wiśnickiego plastyka. Komisarzem pleneru oraz autorem plakatu był Michał Nieć, nauczyciel wiśnickiego plastyka.



Milena Sontowska [Olsztyn]



Klaudia Figurniak [Tarnów]



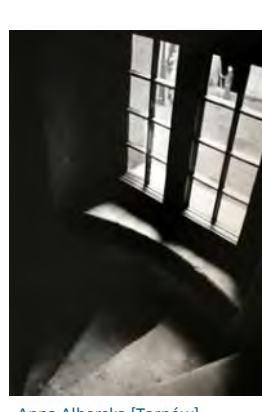
Aneta Makowska [Supraśl]



Ania Kowalska [Łomża]



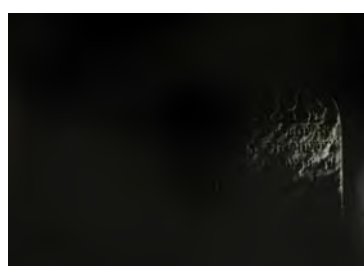
Joanna Radek [Rzeszów]



Anna Alberska [Tarnów]



Marcin Piotrowicz [Olsztyn]



Michał Rogoziński [Opole]

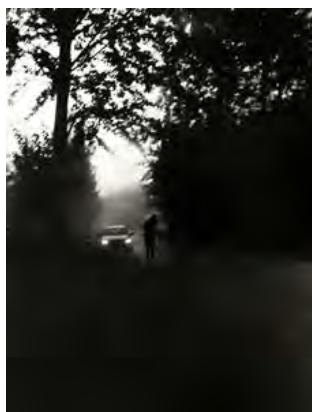


Dominika Wallitzky [Nowy Wiśnicz]

Taki był rok 2011 — Nowy Wiśnicz

Wiśnickie inspiracje

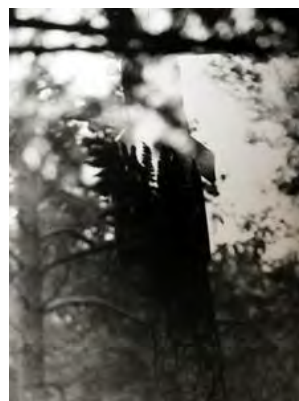
Wernisaż wystawy poplenerowej miał miejsce 25 września w Zamku Kmitów i Lubomirskich w Nowym Wiśniczu. Poniżej prezentujemy fotografie uczestników pleneru z Tarnowa, Rzeszowa, Katowic, Opola, Łodzi, Łomży, Olsztyna i Supraśla:



Martyna Jabłońska [Katowice]



Kinga Waszkiewicz [Opole]



Laura Pała [Katowice]



Aleksandra Reszeć [Supraśl]



Agat Kurczab [Nowy Wiśnicz]



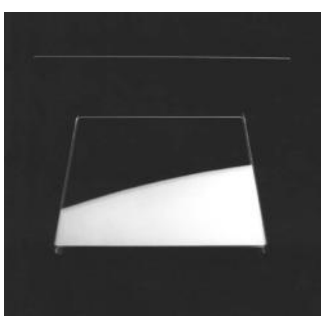
Olga Markowska [Łomża]



Joanna Radek [Rzeszów]



Paweł Borkowski *Fotogramy z cyklu: AUTOPORTRET*



Małgorzata Borowska *Fotogramy z cyklu WIDOKI*



Gdynia

Zespół Szkół Plastycznych

Małgorzata Weronika Borowska

Absolwentka PLSP w Gdyni-Orlowie oraz Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku (licencjat – 2003r.) oraz w Poznaniu (magisterskie – 2006r.). Od 2000 roku nauczycielka w ZSP w Gdyni a od 2005 roku w ASP w Gdańsku (od 2008 roku prowadzi Pracownię Fotografii na Wydziale Architektury Wnętrz i Wzornictwa; wcześniej, tj. 1977-80 była asystentką w pracowni fotografii). Od 1979 członek Związku Polskich Artystów Fotografików. Prace w zbiorach m.in. muzeów narodowych we Wrocławiu i Gdańsku, Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzeum Historii Miasta Gdańska. Od 2010 doktorantka ASP w Gdańsku.

Paweł Borkowski

Studia na wydziale fizyki Uniwersytetu Gdańskiego (absolutorium 1977). Od 1990 roku nauczyciel w ZSP w Gdyni a od 1992 roku także w Studium Fotografii Artystycznej w Gdańsku. Od 1979 członek Związku Polskich Artystów Fotografików. Konsekwentnie lansuje (od roku 1978) ideę fotografii otworkowej, serią wystaw autorskich - *camera obscura* jako archetyp współczesnego aparatu fotograficznego.

[GALERIA — ODSŁONA CZWARTA]

Goście *Biuletynu_Plastyk.pl*: pedagodzy — artyści z Gdyni



Tomasz Zarek *Foto tancerza: Jacek Krawczyk*



Tomasz Zarek *Foto z koncertu: Sayag Jazz Machine*



Paweł Zabłocki *Foto 11*



Paweł Zabłocki *Foto 16*

Piotr Zabłocki

Absolwent Uniwersytetu Gdańskiego (1992). Od 1996 roku nauczyciel zawodu i fotografii w ZSP w Gdyni. W 2011r. Obronił doktorat na UG. Od 1996 członek Związku Polskich Artystów Fotografików. Jako artysta fotografik dużą wagę przykłada do działań opartych o wykorzystanie wielokrotnej ekspozycji. Opublikował szereg fotoreportaży i ilustracji w czasopiśmie, jest autorem tekstów dotyczących fotografii i problematyki dydaktycznej. Uczestnik blisko 60 wystaw zbiorowych, autor 6 wystaw indywidualnych, laureat 19 nagród i wyróżnień.

Tomasz Zerek

Ukończył studia na wydziale Komunikacji Multimediałnej Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu (2003). W latach 2000-3 pracował w Dziale Fotografii Muzeum Narodowego w Gdańsku a w latach 2009-11 kierował Galerią Zak w Gdańsku. Od 2008 jest nauczycielem fotografii w ZSP w Gdyni. Uczestnik wielu wystaw fotograficznych, m.in. Aktuelle Fotokunst aus Polen oraz Salzburg Austria.

Źródło: www.zsplast.gdynia.pl/

Boże Narodzenie tuż...

Ks. dr Paweł Kochaniewicz

Dyrektor Liceum Plastycznego
w Zespole Szkół Katolickich
im. Bł. Piotra Jerzego Frassati
w Nowym Sączu

Miłość, zachwyt i tęsknota

Ogromne tempo życia, wielość zajęć, zmiany cywilizacyjne i obyczajowe, za którymi już się nie nadąża, sprawiły, że tytułowe słowa powoli znikają ze słownika pojęć w naszym życiu ważnych i z widnokręgu naszych celów i postaw. Miłość, choć każdy za nią tęskni, rozumiana jest bardzo różnie, tęsknota ustępuje miejsca pożądaniu, a szczególnie niebezpieczna, zwłaszcza dla artystów jest zatracona zdolność zachwycać się i radowania każdą chwilą. Bez niej zniknie człowieczeństwo, i miłość i świętość, i ... świat. I tu jest miejsce na swoistą misję nauczycieli i uczniów szkół plastycznych i muzycznych: ocalić zdolność zachwytu, obudzić tęsknotę za tym, co piękne, a przede wszystkim za pięknym człowieczeństwem. Jednak by to uczynić, trzeba samemu być istotą umiejącą się zachwycać nie tylko sztuką, ale pięknem Osób i spraw najważniejszych, którym sztuka daje jedynie świadectwo. A przede wszystkim zachwycać się jednym fundamentalnym doświadczeniem: jestem bardzo kochany, nawet, gdyby wiele czynników wydawało się temu przeczyć.



[Foto: W.S.G.2011]

Znakomitą okazją do tego jest rozpoczynający się adwent i nadchodzące święta Bożego Narodzenia, pod warunkiem, że dostrzeżemy w nich ogromną szansę i początek fascynującej, choć trudnej drogi do Boga i do pełni człowieczeństwa, a nie tylko piękny, ale jednak zwyczaj. Zresztą na wszystko, zwłaszcza w sferze wiary, warto popatrzeć jak na niezаслужony dar, który nam się nie należał. Tak popatrzeć na swoje życie, na najbliższych, na szkołę, na talenty i wreszcie na to niezwykle zbliżenie Boga do nas, które rekompensuje poważne czasem braki ludzkiej miłości, a nawet przerasta nasze pragnienia i oczekiwania; Te bowiem muszą dopiero dorosnąć do wielkości daru, jakim jest Chrystus, Duch Święty, sakramenty i Kościół, a niebo w wieczności. Adwent jest więc skierowanym do każdego bardzo osobistym zaproszeniem od Boga do swoistego skoku rozwojowego, do wyjścia z rutyny, i poszukiwania prawdziwego, głębszego życia. Jest propozycją dla niespokojnych, tzn. tych, którzy nie boją się tęsknić, zachwycać i kochać, nie boją się Miłości nad życie. I w tym twórczym niepokoju bardzo odpowiada naturze młodości, która głosem młodzieńczych marzeń, zakochań, potrzebą bycia kochanym dopomina się o nasz wysiłek poszukiwania i zdobywania tego skarbu, ukrytego, czasem głęboko, w roli naszego życia.

Rozpoczął się adwent i przyjdą święta Bożego Narodzenia. Czas, który przypomina nam o wielkiej, narastającej tysiące lat, tęsknocie człowieka za Miłością, która nie zawodzi, nie potępia lecz przemienia i zbawia. Kościół daje szansę na realne spotkanie tej Miłości dziś, choć bywa ona ukryta i zaskakująca, tak, jak w Betlejem. U kresu długiej drogi trzej Mędrcy z dalekiego Wschodu, szukający zapowiadanego Zbawiciela zobaczyli stajnię, płaczące Dzieciątka, ubogich rodziców - nic nadzwyczajnego i niezwykłego. Dlaczego nie rozczarowali się i nie zwątpili? Bo bardziej cenili prawdę aniżeli przywiązanie do swoich wyobrażeń; Posiadali wrażliwość na Boże znaki, chcieli szukać, patrzeć, słuchać. Zrozumieli, że to Bóg, który jest Miłością i tak się nią zachwycili, że betlejemską stajnię, choć uboga i daleka od marzeń o przyzwoitym domu, stała się dla nich najszczęśliwszym miejscem świata. W jej zwyczajności zachwycili się miłością Boga. Wkrótce zapełnimy liczne kościoły, zasiądziemy przy wigilijnych stołach, zaśpiewamy kolędy.... Niby zwyczajne obrzędy, zwyczajni ludzie, ksiądz, chleb, ale... przecież ten sam Bóg, który jest Miłością. Ale czy w to uwierzymy?

Dlatego chciałbym zaproponować przeżycie adwentu i świąt w sposób, który pozwoli nam zachwycać się Bogiem, i odzyskać lub otrzymać taką radość życia, że nawet w trudnościach was nie opuści, słowem radość doskonałą. Wtedy zobaczycie prawdziwe skarby swego życia, nawet gdyby dotąd wydawało się Wam ono nieciekawe lub niewiele warte. I to jest jedno z naszych najważniejszych życiowych zadań.

Popatrzmy na adwent jako na duchową drogę, którą mamy przeżyć na wzór trzech mędrców ze Wschodu. Spróbujmy nakierować nasze życie na szukanie znaków Bożej obecności i działania. Aby zachwycać się prawdą o Bogu, który nie tylko stał się człowiekiem, ale jest **moim** Przyjacielem i Zbawcą **potrzeba przede wszystkim czasu**, poświęconego wyłącznie Bogu, a więc bycia z Nim choćby poprzez modlitwę, zasluchanie w Boże słowo i trwanie w sakramentalnej Komunii z Nim. Tak jak w miłości: zakochani zapominają o świecie i szukają okazji, by być tylko dla siebie. Takiego chwilowego pozostawienia naszych zajęć, żeby Bóg i człowiek mogli się bardziej sobą nacieszyć w danej chwili i w całym życiu i później trwać, potrzeba nam bardzo. Z nich czerpiemy będziemy czerpać zapal i Bożą mądrość do realizacji naszych zadań. Zresztą, czyż nie uczy nas tego sztuka?! Wspaniały obraz może wzbudzić nasze zainteresowanie, ale... żeby odkryć głębię, bogactwo znaków i znaczeń oraz całe jego piękno, musimy mu poświęcić dużo czasu. Dopiero wtedy spełni się cel, dla którego obraz powstał. Bez zdolności i umiejętności zachwytu nasze trudzenie się sztuką straci sens. Co więcej nie może to być zachwyty sobą samym, ale zdziwienie wielkością daru, który nam i innym pozwolił czegoś wspaniałego dokonać lub doznać. Podobnie bez zdolności zachwycać się Bogiem nasza wiara, praktyki religijne i życie traci smak.

Jeżeli natomiast nie zadowolimy się powierzchownością w naszym wyznawaniu wiary, w modlitwie, także w obcowaniu z Bogiem, ze sztuką i ze sobą wzajemnie; jeśli poświęcimy trochę więcej czasu, **by lepiej poznać Jezusa** czy świętych, lepiej poznać swoich uczniów, mistrzów i swoich najbliższych - odkryjemy ogrom darów i ogrom Miłości, która nas ogarnia. Tylko trzeba z pokorą, gorąco i cierpliwie o ten dar zachwycać się, a o czas na rozmowę z Bogiem i zasluchanie w Jego słowo zabiegać, i przede wszystkim **serce oczyścić z grzechów**, by Duch Święty mógł w nim działać.

Warto tu przywołać moment Zwiastowania, tak popularny jako temat dzieł sztuki. Maryja, która nie bez powodu ukazywana jest na modlitwie, doświadcza wtedy niezwykłego zdumienia i zachwytu, że właśnie przez Nią i w Niej wypełniają się Boże obietnice. W adwencie Kościół każdemu z nas zapowiada to samo zdziwienie i nieprzeciętną radość ze spełnienia Bożych obietnic w historii, ale też w naszym i moim „tu i teraz”. Doświadczyła tego, m.in. św. Faustyna, pisząc ze szczerym zachwytem: "o życie szare i monotonne, ileż w Tobie skarbów...."; bo każda sekunda wypełniona jest łaską. Może święci, zwłaszcza patronowie adwentu - Maryja czy św. Mikołaj - pomogą nam to "tu i teraz" docenić i dobrze je wykorzystać. Ich codzienność wcale nie była lepsza od naszej. I tak jak oni, całą Bożą Miłość mamy w nim na wyciągnięcie ręki. I możemy na tę Miłość odpowiedzieć.



[Foto: W.S.G.2012]

Ośmielam się więc Was wszystkich, drodzy Pracownicy i Uczniowie szkół plastycznych, prosić o wzajemną modlitwę za siebie, by Duch Święty obudził w nas niegasnącą tęsknotę za Źródłem piękna. I życzę Wam by czas świąt nie był podobny do tego przedstawionego w wierszu Marty Jędrzejko:

Przebiegłam wszystkie sklepy na najdłuższej ulicy
w mieście
Zakupy, prezenty,
Bo niedługo święta
W ostatnim ze sklepów
Sprzedawca powiedział mi
Ciało Chrystusa
A ja mu na to jak głupia
Amen.

Wszystkim życzę świątecznego otwarcia oczu, zdumienia i zachwycać się Bogiem z nami.

Ks. Paweł
Nowy Sącz, 2011r.

Nowe rozporządzenia MKiDN

Nowe wymogi kwalifikacyjne dla nauczycieli szkół artystycznych określa rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 28 września br. Przepisy weszły w życie 3 listopada br.

Rozporządzenie dotyczy nauczycieli szkół artystycznych, placówek kształcenia artystycznego i placówek doskonalenia nauczycieli. Wskazuje także przypadki, w których można zatrudnić osoby, które nie mają wyższego wykształcenia lub nie ukończyły zakładu kształcenia nauczycieli. Chodzi m.in. o szkoły plastyczne i muzyczne.

Nauczyciele, którym na podstawie dotychczasowych przepisów uznano ukończony kierunek studiów za zbliżony do nauczanego przedmiotu lub rodzaju prowadzonych zajęć, zachowują kompetencje do zajmowania stanowiska. Dotyczy to również nauczycieli, którzy byli zwolnieni z wymagań kwalifikacyjnych na podstawie dotychczasowych przepisów.

3 listopada br. weszło także w życie **rozporządzenie** dotyczące sposobu oraz organizacji oraz sposobu przeprowadzania konkursów, turniejów i olimpiad dla uczniów publicznych szkół i placówek artystycznych z 4 października br. Określa ono tematykę konkursów oraz zasady organizowania olimpiad przedmiotowych i powoływania komisji oceniających.

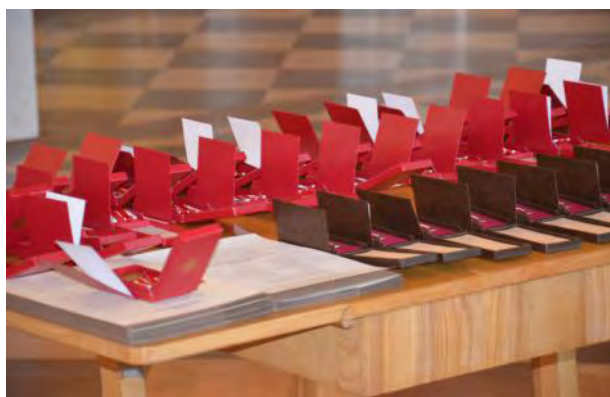
W roku szkolnym 2011/2012 konkursy będą prowadzone na dotychczasowych zasadach. Źródła: MKiDN, CEA

2-3 XII: II WARSZTATY metodyczne w Lublinie



Naukowcy o psychologicznych warunkach pracy nauczycieli

We wrześniu w polskich mediach ukazały się publikacje dotyczące badań **Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju** (OECD) nad czasem pracy nauczycieli. OECD zreszającą wysoko rozwinięte kraje świata, obliczyła że bezpośrednio pod tablicą polski nauczyciel spędza rocznie o 150-300 godzin mniej niż średnio kolega w OECD. Nauczycielskie związki zawodowe czekają na raport z prowadzonego właśnie eksperymentu Instytutu Badań Edukacyjnych. Podległy ministerstwu edukacji IBE zalecił wytypowanym nauczycielom wypełnianie dzienniczków. Ankietowani wpisują w nich, ile czasu zajmują im obowiązki.



Dzieln Edukacji Narodowej
[Foto: W.S.G. 2011]

Natomiast w połowie października w Dzienniku Polska The Times (także w regionalnych wydaniach) a za nimi na wielu stronach internetowych ukazały się artykuły przedstawiające wyniki badań Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi prowadzonych przez ośmioosobowy zespół pod kierunkiem dr Jacka Pyżalskiego (**Krajowego Centrum Promocji Zdrowia w Miejscu Pracy**). Czytamy tam m.in., że **przeciętny polski nauczyciel pracuje prawie 34 godziny w tygodniu, to sześć godzin mniej niż przewiduje prawo. Ale aż 26 procent nauczycieli przekracza ten czas i pracuje więcej niż pozwala na to Karta Nauczyciela**. Warto będzie zapoznać się z całością badań po ich opublikowaniu na stronie Instytutu, by móc się odnieść do dziennikarskich zapisów m.in.:

- *Ale należy pamiętać, że "przeciętny nauczyciel" nie istnieje - mówi dr Pyżalski. - Skoro aż co czwarty pracuje więcej niż wymaga od niego prawo, jest też grupa mniej zapracowana. Na razie nie ma badań stwierdzających, kto zawiąza, a kto zaniża średnią. Dr Pyżalski wskazuje, że np. anglista w czasie wchodzących zmian w maturze będzie bardziej zajęty od innych kolegów. Podejrzuwa też, że im bardziej doświadczony pracownik, tym mniej czasu zajmuje mu przygotowanie np. materiałów dydaktycznych dla podopiecznych. Pora prowadzenia badania też ma znaczenie. Nauczyciel wystawiający oceny pod koniec semestru poda nam wyższą liczbę godzin niż w jego środku.* [Czytaj całość]

Instytut Medycyny Pracy przeprowadził także badania dotyczące psychologicznych warunków pracy nauczycieli.

W październiku i listopadzie ukazały się artykuły dotyczące tych badań: wg badacz dziewięć procent polskich nauczycieli to ofiary mobbingu. Wśród pozostałych osób pracujących w tym zawodzie ponad połowa doświadczyła wrogich zachowań ze strony kolegów, koleżanek lub dyrekcji - takie wnioski zostały zawarte w raporcie z badań. Zacytujmy jeszcze: *Mimo to aż 78 proc. nauczycieli przyznaje, że jeszcze raz wybrałoby ten sam zawód. Zdaniem autorów badań, taką satysfakcję dają nauczycielom*

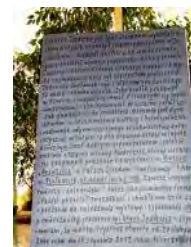
np. sukcesy uczniów, zarówno triumfy tych zdolnych, jak i poprawione dwójki słabszych. „Nauczyciele są obgadywani, ośmieszani i mobbingowani”: czytaj całość

Przypomnijmy, że Instytut Medycyny Pracy w Łodzi powstał w 1954 roku. Jest placówką naukowo-badawczą zajmującą się problematyką zdrowia publicznego, zdrowia środowiskowego oraz wszelkimi dziedzinami powiązanymi z szeroko rozumianą medycyną pracy. Celem Instytutu jest zapewnić najwyższej jakości rozwiązania tworzące lepsze warunki do życia i pracy, dlatego zakres działalności ewoluował w czasie, zgodnie z obowiązującymi w kraju i na świecie standardami. W 1986 roku został wpisany do rejestru jednostek badawczo-rozwojowych. W 1987 uzyskał prawo nadawania stopni naukowych doktora habilitowanego i doktora nauk medycznych w zakresie medycyny i biologii medycznej, a od 2010 roku posiada także uprawnienia do nadawania stopnia doktora nauk o zdrowiu. Organem założycielskim jest Minister Zdrowia.

Warto zajrzeć do źródeł:
<http://www.imp.lodz.pl/>



Oranżeria w Jabłonnii
[Foto: W.S.G.]



[Galeria Oranżeria w Jabłonnii: 20 XI 2011-15 I 2012r.]

Sąsiedzi — Wiktor Jędrzejec

Na tej stronie *Biuletynu_Plastyk.pl* prezentujemy sylwetki — biografie twórców, naukowców i pedagogów, których zapraszamy nie tylko jako konsultantów, wykładowców czy prelegentów, publicystów, autorów podręczników, ale szczególnie jak Przyjaciół — artystów i nauczycieli akademickich, którzy doskonale wiedzą czym jest kształcenie i kształtowanie wrażliwych i zdolnych plastycznie przyszłych twórców i animatorów kultury, być może przyszłych studentów. Dziś — w związku z listopadową wystawą w Jabłonnii — przypominamy sylwetkę prof. Wiktora Jędrzejca



Prof. Wiktor Andrzej Jędrzejec, profesor zwyczajny (2010), ur. w 1961 roku w Przeworsku. Absolwent Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu. Studia na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w latach 1981-1986, dyplom uzyskał w pracowni prof. Macieja Urbańca. Jest wykładowcą macierzystej uczelni — m.in. w pracowni prof. Waldemara Świerzego, latach 2002-2005 prodziekanem Wydziału Grafiki, a 2005-2009 roku prorektorem ASP. Jest aktywnym artysta grafikiem, współpracownikiem wielu wydawnictw i czasopism (m.in. PIW, Rytm, Twój Sty, Art. & Busi-

ness), uczestniczył w wielu wystawach (m.in. IX Biennale Sztuki, Valpariso, Chile 1989, Wobec wartości, Katowice 1990, I Biennale Grafiki Polskiej, Katowice 1991, „Aus der asche gelesen”, StadtCastrop – Rauxel-Rathaus oraz Rathaus-Bunde, Niemcy 1995). Zajmuje się także rysunkiem i malarstwem. Na wystawie w Jabłonnii prezentował ostatnie swoje rysunki i grafiki.

Prof. Wiktor Jędrzejec jest dyrektorem Departamentu Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Od lat współpracuje ze średnimi szkołami plastycznymi, był m.in. recenzentem programów nauczania.

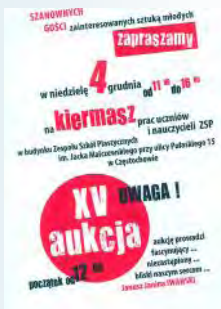
Źródła: ASP Warszawa, Katalog z wystawy, informacja Biuletynu

Pałac PAN w Jabłonnii

Będąc w Jabłonnii (pół godziny z centrum Warszawy) warto zwiedzić zabudowania pałacowe (barokowo-klasycystyczne) i niezwykle malowniczy park z romantycznymi budowlami: Domkiem Chińskim, oranżerią czy Grotą pustelnika.

A do tego koncerty i wystawy...

Szczegóły: www.palacjablonna.pl



Bożonarodzeniowe kiermasze, konkursy i...

Jak co roku szkoły plastyczne zapraszają na aukcje i sprzedaż prac specjalnie przygotowanych na tę okazję. Cel tych działań jest zawsze jeden — pomagać innym. Uczniowie przygotowują Żłóbki, uczestniczą w konkursach na karty świąteczne...

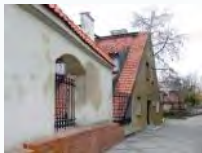
[Bydgoszcz] Zapraszamy wszystkich uczniów do udziału w wewnątrzszkolnym konkursie na Kartę Świąteczną 2011

- dopuszczane formaty realizacji: A6 (105x148mm) oraz DL (99x210mm)
- technika realizacji dowolna
- na pracach nie umieszczamy tekstów- termin dostarczenia prac - 05.12.2011 (poniedziałek)
- prace należy dostarczać nauczycielom pracowni projektowych

Rzecz jasna — analogicznie jak przed rokiem — *Biuletyn* prezentować będzie efekty tej, tak niezwykle ważnej pracy plastycznej naszych uczniów. Czekamy na Wasze relacje i zdjęcia.

Biuletyn_Plastyk.pl

Camiesięczny elektroniczny biuletyn informacyjny szkół plastycznych. Zamieszczone teksty pochodzą ze stron internetowych publicznych i niepublicznych z uprawnieniami szkół publicznych a także MKiDN, MEN i innych podmiotów publicznych a także tekstów i fotostudów własnych. Publikujemy materiały, będące własnością w/w podmiotów. Zgłoszenie materiału do Biuletynu — nie później niż do połowy miesiąca.



[Foto: W.S.G. 2011]

Centrum Edukacji Artystycznej
ul. Brzozowa 35
00-258 WARSZAWA

Dyrektor: dr Zdzisław Bujanowski
Zastępca: Marzenna Maksymienko

Tel: 22-42-10-621
Fax: 22-42-10-633
E-mail: sekretariat@ea.art.pl

Przygotowanie i opracowanie:
Włodzimierz St. Gorzelańczyk –
st. wizytator Zakres Ogólnopolski –
ds. szkół plastycznych
E-mail: gorzelanczyk@cea.art.pl

Poprzednie numery Biuletynu:
www.cea.art.pl/Szkoly_plastyczne

Wielkie konserwowanie Bitwa pod Grunwaldem...

[MKiDN] Przywrócenie dawnego „blasku” i zmienionego wraz z upływem lat prawdziwego kolorytu obrazu jest głównym celem rozpoczynającego się właśnie drugiego etapu konserwacji Bitwy pod Grunwaldem Jana Matejki. Szczegółowy harmonogram prac przedstawiono 28 X 2011r. podczas konferencji prasowej w Muzeum Narodowym w Warszawie. Uczestniczyli w niej: wiceminister kultury Piotr Żuchowski, dyrektor MNW Agnieszka Morawińska, starszy konserwator MNW Piotr Lisowski oraz dyrektor Departamentu Komunikacji Korporacyjnej PKO Banku Polskiego Elżbieta Anders.



[Foto: W.S.G. 2011]

Zakończenie konserwacji obrazu Matejki odbędzie się w maju 2012 roku. Pokaz odrestaurowanego dzieła uświetni obchody Jubileuszu 150-lecia Muzeum Narodowego w Warszawie.

[Czytaj więcej](#) na stronie MKiDN

...w centrum uwagi...

Obraz Bitwa pod Grunwaldem, namalowany w technice olejnej na płótnie, został ukończony przez Jana Matejkę w 1878 roku, a prace nad nim trwały blisko 6 lat. Od tego czasu był prezentowany w różnych galeriach Europy, m.in. w Wiedniu, Warszawie, Petersburgu, Berlinie, Londynie, Paryżu, Lwowie, Bukareszcie, Moskwie. Ukryty pod ziemią przetrwał II wojnę światową. W sierpniu 1945 roku Bitwę przewieziono do gmachu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, skąd trafiła na stałe do Muzeum Narodowego w Warszawie.

Matejko, korzystając z opisu przebiegu bitwy pod Grunwaldem zamieszczonego w Dziejach polskich Jana Długosza, przedstawił jej końcową fazę – odwrót wojsk krzyżackich i śmierć wielkiego mistrza zakonu podczas ataku chorągwi ziemi krakowskiej. Pod

względem ideowym i kompozycyjnym przedstawiona na obrazie akcja koncentruje się wokół dwóch postaci. Jedną z nich jest Ulrich von Jungingen ukazany w śmiertelnym starciu z plebejskimi wojownikami. Drugą – pędzący wprost na widza, z mieczem wzniesionym do ciosu, wielki książę litewski Witold, uosabiający triumf sprzymierzonych narodów w walce z potęgą zakonu. Rozbicie kompozycji na szereg symultanicznie rozgrywających się epizodów potęguje wrażenie bitewnego zgiełku i zamętu.

Źródło: [MKiDN](#)

JAN MATEJKO Bitwa pod Grunwaldem, 1878 Olej, płótno, 426 x 987 cm



www.cea.art.pl

CENTRUM edukacji ARTYSTYCZNEJ

